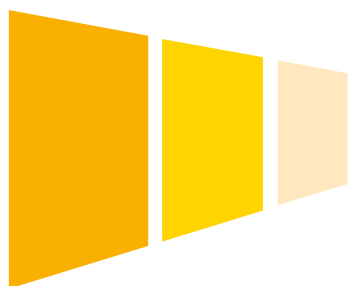


FOLDER INFORMACYJNY WOJEWÓDZKIEGO URZĘDU PRACY W ŁODZI



WYTWÓRŃIA

UNIJNYCH POMYSŁÓW



Wytwórnia Unijnych Pomysłów – Folder Informacyjny Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Łodzi

Wydawca: Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi, 90-608 Łódź, ul. Wólczańska 49,
tel. 42 638-91-30/39, fax 42 636-77-97, www.wup.lodz.pl

Realizacja: Wydawnictwo KA s.c. J. Tomczyk-Lidochowska, K. Wiśniewska-Lewicka

Redakcja: Łukasz Karkoszka, Paweł Tiahnybok, Marek M. Magda, Joanna Tomczyk-Lidochowska, Dominik Wójcik

Opracowanie graficzne: Wydawnictwo KA s.c. J. Tomczyk-Lidochowska, K. Wiśniewska-Lewicka

Koordynacja: Magdalena Bergman, Ewelina Mamenas, Joanna Wienczek (WUP w Łodzi)

Koncepcja graficzna okładki: Magdalena Frączek

Zdjęcia: Wydawnictwo KA s.c., Piotr Wackermann (12, 18, 20, 22, 24), archiwum UM WŁ (str. 10), obrazy licencjonowane przez Depositphotos.com/Drukarnia Chroma (okładka, str. 4, 7, 9, 16, 26, 29,31), archiwum Centrum Navicula (str. 14)

Łódź, październik 2017 r.

Publikacja bezpłatna, współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Wojewódzki Urząd
Pracy w Łodzi

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Spis treści

ROZMOWA

Otwarte serca pomagają wyjść z problemów

Rozmowa z Elżbietą Ochocką,
kierownikiem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieruszowie

4

OBSERWATORIUM RYNKU PRACY

Włókiennictwo przyszłości: tradycja i nowoczesność

O rynku pracy w obszarze branży tekstylnej i odzieżowej w województwie łódzkim

8

CIEKAWY WYDARZENIA

Mixer barw i smaków

Relacja z XIV edycji Mixera Regionalnego

10

W sieci ofert pracy

Relacja z II Łódzkich Regionalnych Targów Pracy i Rozwoju Osobistego

11

DOBRE PRAKTYKI

Pod okiem specjalistów

O projekcie „Integralny rozwój zagrożonych wykluczeniem społecznym, czyli jak wychować dobre, mądre, zdrowe i szczęśliwe dzieci”

12

Michał, prawdziwy superbohater

O projekcie „BŁĘKITNY PORT – kompleksowe wsparcie osób ze spektrum autyzmu”

14

Przywrócić zdrowie i godność

O projekcie „Przywracamy godność człowieka – wsparcie w formie zdeinstytucjonalizowanej dla grupy osób niesamodzielnych z Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego”

16

Po nitce do... własnej pracowni

O projekcie „Aktywizacja osób po 29. roku życia pozostających bez pracy w powiecie brzezińskim (III)”

18

Przedsiębiorczość ma we krwi

O projekcie „Aktywizacja osób po 29. roku życia pozostających bez pracy w powiecie sieradzkim (III)”

20

Najwspanialszy zawód świata

O projekcie „Nie bój się zmian”

22

Ostre cięcie

O projekcie „Nie zwalnij tempa pracy”

24

PROJEKT WŁASNY

Fundusze na zdrowie

26

REALIZUJĘ PROJEKT

Rewolucja w ochronie danych

28

Projekt na pokaz

30

WEŹ UDZIAŁ W PROJEKCIE

Lista wybranych projektów w ramach RPO WŁ

32



– Zagrożonym wykluczeniem społecznym trzeba wskazywać ich mocne strony, umiejętności, a także wzmacniać samoocenę. Ważna jest też integracja z osobami o podobnych problemach oraz z lokalnym środowiskiem – mówi Elżbieta Ochocka.



OTWARTE SERCA POMAGAJĄ WYJŚĆ Z PROBLEMÓW

Rozmowa z Elżbietą Ochocką,
kierownikiem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie
w Wieruszowie



W sierpniu rozstrzygnięty został konkurs dotyczący tworzenia Centrów Usług Społecznych w ramach Poddziałania IX.2.1 Usługi społeczne i zdrowotne Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020. Pula ponad 38 mln zł zostanie przeznaczona na realizację sześciu przedsięwzięć w powiatach: wieruszowskim, piotrkowskim, opoczyńskim, rawskim, sieradzkim oraz w mieście Łodzi. Najwyżej został oceniony projekt o wartości ponad 3,4 mln zł pt. „Centrum Usług Społecznych w powiecie wieruszowskim” zgłoszony przez Powiat Wieruszowski/Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wieruszowie. Dzięki Centrum realizowane będą usługi opiekuńcze w miejscu zamieszkania uczestników projektu. Powstanie także Dzienny Dom Pomocy w Lututowie. Uruchomione zostaną również mieszkania treningowe i wspierane dla osób z niepełnosprawnościami. Wsparcie otrzymają też opiekunowie osób niesamodzielnych. Projekt realizowany będzie w partnerstwie z gminami powiatu i organizacjami pozarządowymi.

Skąd pomysł na powołanie w powiecie wieruszowskim Centrum Usług Społecznych?

Projekt jest odpowiedzią na potrzeby mieszkańców, które zostały rozpoznane w trakcie przeprowadzonej diagnozy partycypacyjnej. Realizacja przedsięwzięcia wynika także z założeń Strategii rozwiązywania problemów społecznych w powiecie wieruszowskim na lata 2014-2020 oraz Powiatowego Programu Działań Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych w powiecie wieruszowskim na lata 2016-2021. Prace nad projektem rozpoczęły się w ubiegłym roku od spotkań z przedstawicielami poszczególnych gmin i organizacji pozarządowych działających m.in. w obszarze wsparcia osób z niepełnosprawnością. Uczestnicy spotkań potwierdzili konieczność utworzenia Centrum i wskazali jednocześnie sferę usług społecznych, na które jest największe zapotrzebowanie wśród mieszkańców. Wymienili przede wszystkim usługi asystenckie, opiekuńcze, mieszkalnictwa wspomaganego, a także potrzebę wsparcia opiekunów osób niesamodzielnych.

Dlaczego projekt realizowany będzie w partnerstwie?

Jednym z obligatoryjnych warunków naboru był udział w projekcie powiatu, co najmniej dwóch gmin i dwóch organizacji pozarządowych wyłonionych w trybie konkursowym. Wszystkie gminy z terenu powiatu były zaproszone do udziału w projekcie. Ostatecznie udział zadeklarowały: Wieruszów,

Lututów oraz Bolesławiec. W postępowaniu konkursowym wyłoniono do współpracy dwie organizacje pozarządowe, które mają duże doświadczenie w pracy na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Są to Stowarzyszenie „Klub Otwartych Serc” oraz Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział Miejski w Wieruszowie. Każdy z partnerów ma określone zadania do realizacji. Gmina Wieruszów rozszerzy usługi opiekuńcze w miejscu zamieszkania osób niesamodzielnych. Bolesławiec uruchomi usługi opiekuńcze na terenie swojej gminy. Z kolei gmina Lututów utworzy pierwszy w powiecie Dzienny Dom Pomocy. Osobne zadania mają też organizacje pozarządowe biorące udział w projekcie. Stowarzyszenie „Klub Otwartych Serc” zajmie się utworzeniem mieszkania treningowego oraz dwóch mieszkań wspieranych, a Towarzystwo Przyjaciół Dzieci uruchomi z kolei usługi asystenckie w miejscu zamieszkania dla osób z niepełnosprawnościami. Koordynacją wszystkich planowanych działań zajmie się Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wieruszowie. Naszym zadaniem będzie też udzielanie wsparcia dla opiekunów osób niesamodzielnych poprzez przeprowadzenie grupowego poradnictwa specjalistycznego.

Jak Pani wspomniła, w ramach projektu uruchomiony zostanie m.in. Dzienny Dom Pomocy w gminie Lututów. Kto będzie mógł z niego korzystać?

Dzienny Dom Pomocy w Lututowie przeznaczony zostanie dla 15 osób niesamodzielnych, którzy ze względu na wiek, stan

Dokończenie ze str. 5

zdrowia lub niepełnosprawność wymagają opieki i wsparcia. Dom będzie zapewniał m.in. usługi opiekuńcze, aktywizację w sferze fizycznej, intelektualnej oraz społecznej. W planach jest zatrudnienie opiekunów oraz specjalistów, m.in. psychologa, art-terapeuty, masażyści. Podopieczni będą mieli zapewniony dojazd oraz wyżywienie.

Projekt zakłada też usługi z zakresu mieszkalnictwa treningowego i wspomaganego. Na co mogą liczyć mieszkańcy objęci tą formą wsparcia?

W ramach CUS zamierzamy uruchomić mieszkanie treningowe dla trzech osób oraz dwa mieszkania wspierane dla sześciu osób z niepełnosprawnością. Chcemy w ten sposób pomóc naszym podopiecznym w usamodzielnieniu się. Zaplanowaliśmy specjalne treningi m.in. umiejętności praktycznych, zarządzania mieszkaniem, gotowania, spędzania wolnego czasu. Uczestnicy przedsięwzięcia będą mieli również pokryte koszty wyżywienia. Dodatkowo w mieszkaniach wspieranych będzie zapewniona pomoc specjalistów: psychologa, seksuologa, terapeuty oraz pedagoga. Pierwsze działania skierowane bezpośrednio do mieszkańców będą uruchomione w przyszłym roku. O poszczególnych działaniach będziemy na bieżąco informować.

Jaką ofertą dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym już dysponuje Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wieruszowie? Czy działalność CUS będzie uzupełniać dotychczasowe usługi centrum?

Zajmujemy się m.in. wsparciem osób z niepełnosprawnością. Zgodnie z ustawą o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, w PCPR można ubiegać się o pomoc w dofinansowaniu do turnusu rehabilitacyjnego, likwidacji barier architektonicznych, komunikacyjnych i technicznych, a także starać się o środki na zakup zaopatrzenia ortopedycznego i pomocniczego oraz sprzętu rehabilitacyjnego. Pieniądze pozyskać można także na działania w zakresie organizacji przedsięwzięć sportowych, kulturalnych, rekreacyjnych i turystycznych dla osób z niepełnosprawnością. Finansujemy również koszty prowadzenia warsztatów terapii zajęciowej przeznaczonych dla 50 uczestników. Realizujemy też programy finansowane ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Aktualnie są to dwa przedsięwzięcia: „Aktywny samorząd” oraz „Wyrównywanie różnic między regionami III”. Prowadzimy Dom Pomocy Społecznej dla przewlekłe chorych psychicznie oraz dwa Środowiskowe Domy Samopomocy. Przy PCPR działa też Punkt Interwencji Kryzysowej, w ramach którego trzy razy w tygodniu pomocy udzielają specjaliści. Dodatkowo powiat zleca Caritas prowadzenie Ośrodka Interwencji Kryzysowej, który zapewnia oprócz wsparcia, miejsce schronienia dla osób, które znalazły się w kryzysowych sytuacjach. PCPR pełni również funkcję organizatora pieczy zastępczej na terenie powiatu. Wsparcia udzielamy zarówno rodzinom zastępczym spokrewnionym, niezawodowym, jak i zawodowym. Finansujemy też dwie placówki opiekuńczo-wychowawcze typu rodzinnego prowadzone na nasze zlecenie przez Fundację „Happy Kids” z Łodzi. Działalność CUS z pewnością uzupełni, rozwinie i udoskonalą nasz system wsparcia wobec osób niesamodzielnym.

Od lat zajmuje się Pani pomocą skierowaną do osób będących w trudnej sytuacji społeczno-zawodowej. Czy

na przestrzeni lat zmienił się obraz osób zagrożonych wykluczeniem społecznym?

Myślę, że tak. Osoby, które znalazły się w trudnej sytuacji społeczno-zawodowej, mają dziś znacznie większą wiedzę na temat możliwości uzyskania wsparcia. Są bardziej otwarte, coraz częściej zdają sobie sprawę ze swoich ograniczeń i dążą do poprawy swojej sytuacji, starając się aktywnie włączyć w życie społeczne i zawodowe. Także otoczenie coraz lepiej je rozumie i postrzega.

Jakie są najskuteczniejsze działania w przywracaniu osób wykluczonych do życia społecznego?

Przede wszystkim wskazywanie im drogi powrotu do aktywności społeczno-zawodowej. Trzeba pokazać ich mocne strony, posiadane umiejętności, a także wzmacniać samoocenę. Ważna jest też integracja z osobami o podobnych problemach oraz z lokalnym środowiskiem. W pracy z osobami zagrożonymi wykluczeniem społecznym niezwykle istotne są także umiejętności trenerów i pracowników, zajmujących się takimi osobami. Przede wszystkim muszą wykazać się cierpliwością i umiejętnością perswazji tak, aby skutecznie zachęcać swoich podopiecznych do pokonywania wszelkich barier i odbudowywania pozycji społeczno-zawodowej.

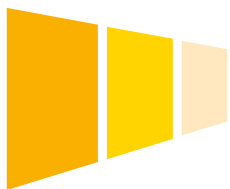
Wieruszowskie PCPR nie po raz pierwszy będzie realizować unijny projekt. Czy dotychczas pozyskane Fundusze Europejskie rzeczywiście przyczyniły się do poprawy życia mieszkańców powiatu?

W latach 2008-2014 realizowaliśmy projekt „Integracja i aktywność” w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, którego głównym celem był rozwój aktywnej integracji wśród klientów PCPR. W projekcie wzięto udział 218 osób. Uczestnicy mogli korzystać bezpłatnie z wielu szkoleń społeczno-zawodowych, a także podnieść swoje kwalifikacje oraz skorzystać z rehabilitacji. Czternaścioro uczestników w trakcie realizacji projektu zarejestrowało się w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoby bezrobotne/poszukujące pracy, 43 osoby podjęły zatrudnienie (w tym pracą sezonową), a sześciu uczestników postawiło na własną działalność gospodarczą. To nie wszystko. Piętnastu podopiecznych podjęło staż zawodowy, dwóch rozpoczęło naukę na studiach, a pięć osób kontynuowało naukę. Te statystyki najlepiej świadczą o tym, że projekt zdał egzamin. Pomogliśmy tym, którzy chcieli coś zmienić w swoim życiu. Cieszę się, że podejmowane przez nas działania przynoszą rezultaty i ludzie, którzy przez długi czas pozostawali bierni, z biegiem czasu biorą sprawy w swoje ręce.

W 2016 roku rozpoczęliśmy realizację projektu „Wzmocnienie pieczy zastępczej w powiecie wieruszowskim” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020. Przedsięwzięcie zakończyło się 30 września br. Działania podejmowane w ramach projektu były skierowane do 50 osób z pieczy zastępczej (32 dzieci umieszczonych w pieczy i 18 osób dorosłych sprawujących pieczę zastępczą). Projekt przewidywał organizację grupowego poradnictwa, realizację usług wsparcia specjalistycznego (warsztaty dla dzieci oraz ich opiekunów), usługi socjoterapeutyczne oraz prowadzenie grup wsparcia. Jestem przekonana, że działania, które podjęliśmy, przyczynią się do poprawy funkcjonowania pieczy zastępczej i wpłyną na minimalizację zagrożenia wykluczeniem społecznym.



Wsparcie osób niesamodzielnych jest ważnym zadaniem CUS |



WŁÓKIENNICTWO PRZYSZŁOŚCI: TRADYCJA I NOWOCZESNOŚĆ

Utrwalony przez Andrzeja Wajdę w „Ziemi obiecanej” obraz włókienniczej Łodzi to nie tylko słynny filmowy kadr, ale przez dziesiątki lat filar tożsamości regionu. Choć okres lat 90. XX wieku wiązał się z upadkiem wielu przedsiębiorstw, to dziś sektor włókienniczo-odzieżowy znów zaczyna się prężnie rozwijać. Aktualną sytuację w regionie przedstawia raport „Włókiennictwo przyszłości – analiza rynku pracy w obszarze branży tekstylnej i odzieżowej w województwie łódzkim”, przygotowany na zlecenie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Łodzi.

Dobry kapitał

– Nowoczesny przemysł włókienniczy i mody (w tym wzornictwo) w Regionalnej Strategii Innowacji dla Województwa Łódzkiego „LORIS 2030” uznany został za jedną z sześciu regionalnych specjalizacji inteligentnych, a więc kluczowych branż, mających stymulować innowacyjny rozwój regionu. Przygotowując raport, chcieliśmy zidentyfikować najważniejsze czynniki determinujące funkcjonowanie tej branży w województwie łódzkim obecnie oraz w dającej się przewidzieć przyszłości – mówi Katarzyna Pawłata, kierownik Regionalnego Obserwatorium Rynku Pracy Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Łodzi. W 2015 r. najwięcej przedsiębiorstw zajmujących się wytwarzaniem tekstyliów i odzieży działało w Łodzi (ponad 4 tys.), a także w powiatach: zgierskim (ponad 1 tys.), pabianickim (960) oraz łódzkim wschodnim (550). Najmniejszą ich liczbę odnotowano natomiast w powiatach: skierniewickim, łęczyckim i opoczyńskim. Omawiana branża charakteryzuje się wyraźną dominacją mikropodmiotów (często firm rodzinnych) zatrudniających do dziewięciu osób (w samej Łodzi zlokalizowanych było ponad 3,6 tys. takich firm). Tym niemniej, jak pokazują badania, wielkość produkcji w tym sektorze sukcesywnie wzrasta. Województwo łódzkie zajmuje obecnie pierwsze miejsce w kraju pod względem wytwarzania rajstop, prężnie rozwija się także produkcja tkanin bawełnianych. Obserwowany jest też wysoki udział przedsiębiorstw z regionu w krajowej produkcji blezerów, pulowerów, swetrów, kamizelek, garniturów, sukienek i spódnic.

Potrzebni fachowcy

Znaczny potencjał badawczy (szczególnie w sferze innowacyjnych rozwiązań produkcyjnych), wysoki poziom uprzemysłowienia, bogate tradycje oraz wysoki poziom specjalizacji powodują, że tzw. łódzkie włókno może w najbliższych latach jeszcze zyskać na znaczeniu. Szczególnie, jeśli weźmie się pod uwagę modę i projektowanie ubiorów oraz design i wzornictwo przemysłowe. Pomyślny rozwój tego sektora gospodarki wiąże się jednak z potrzebą zatrudnienia odpowiednio przygotowanej kadry, której w regionie brakuje. Jednym z głównych powodów takiej sytuacji jest nader skromna baza edukacyjna: aktualnie w Łódzkiem działa sześć szkół ponadgimnazjalnych oraz trzy uczelnie wyższe, których uczniowie bądź studenci poznają tajniki zawodów związanych z przemysłem tekstylnym i odzieżowym. „Zawodówki” kształcą m.in. w takich profesjach jak robotnik produkcji wyrobów włókienniczych, operator maszyn i urządzeń, krawiec, tapicer, natomiast

w technikach można zdobyć kwalifikacje w trzech zawodach: technik technologii odzieży, technik włókiennik oraz technik włókienniczych wyrobów dekoracyjnych. Od kilku lat obserwuje się też spadek zainteresowania młodych kształceniem w tych kierunkach. W roku szkolnym 2014/2015 udział uczniów posiadających umiejętności w zawodach związanych z omawianą branżą wyniósł zaledwie 1%. Na przykład w zawodzie technik technologii odzieży w ciągu ostatnich pięciu lat liczba zainteresowanych formalnym potwierdzeniem kwalifikacji zmalała ponad pięciokrotnie.

– Tak niewielkie zainteresowanie można wiązać z tym, że w powszechnym rozumieniu pracę w przemyśle włókienniczym uznaje się za ciężką i monotonną, a uzyskiwane tam zarobki nie kompensują poniesionego trudu. Sam przemysł włókienniczy postrzega się dodatkowo jako przestarzały i nierentowny. Na pewno wpływają na to utrwalone negatywne wzorce kulturowe – przede wszystkim te wyniesione z „Ziemi obiecanej” Władysława Reymonta, jakże sugestywnie przecież uwypuklone później w filmie Andrzeja Wajdy. Nie można też zapominać o tym, że przynajmniej część osób z pokolenia rodziców i dziadków ma własne negatywne doświadczenia związane z tą branżą: nietatwe warunki pracy, niskie zarobki czy wreszcie zwolnienia – mówi Katarzyna Pawłata. – Musi to wpływać na wyobraźnię młodych ludzi, nawet jeśli ekonomiczne i technologiczne realia, w jakich funkcjonuje dziś przemysł tekstylny i odzieżowy, są zasadniczo inne niż te sprzed 25 czy 30 lat. Dlatego szkoły podejmują działania, by zainteresować uczniów swoją ofertą. Posiadają niezbędną infrastrukturę i, starając się podążać za zmieniającymi się potrzebami rynku pracy, uruchamiają kształcenie w nowych zawodach, takich jak technik przemysłu mody czy uznawany za zawód przyszłości: technik tekstronik (profesja łącząca wiedzę z zakresu włókiennictwa, elektroniki i mechaniki). Warto zaznaczyć też, że większość absolwentów bez problemu znajduje zatrudnienie – dodaje.

Jak wynika z raportu, dla uatrakcyjnienia zawodów włókienniczych niezbędne jest zintensyfikowanie współpracy szkół z pracodawcami, szczególnie w zakresie praktyk i staży zawodowych, a także zmiana sposobu przekazywania wiedzy. Przestarzałe treści i formy przekazu nie odpowiadają na ogół oczekiwaniom uczniów, a to przekłada się na ich mniejszą motywację do nauki. Autorzy raportu przekonują, że niezbędne jest też tworzenie nowych kierunków kształcenia, które uwzględniłyby innowacyjne rozwiązania wprowadzane do przemysłu włókienniczego.

– Szkoły zawodowe, oprócz oferty dla uczniów, powinny pomyśleć również o kursach dla dorosłych. Mogłyby z nich



Łódzkie włókiennictwo może w najbliższych latach jeszcze zyskać na znaczeniu

korzystać osoby, które mają przestarzałe kompetencje lub którym brakuje odpowiednich kwalifikacji do wykonywania nowych zadań w branży – podkreśla Katarzyna Pawlata.

Duże możliwości

Brak chętnych do zdobywania umiejętności zawodowych potrzebnych w branży tekstylnej i odzieżowej może wpływać na pogłębianie się niedopasowań popytu i podaży kwalifikacji w tym segmencie rynku pracy. W 2015 r. w województwie łódzkim zakłady wytwarzające tekstylia i odzież zatrudniały 27,2 tys. osób – było to o 4,2% mniej niż w 2014 r. i aż o 13,7% mniej niż w 2011 r. Monitoring ofert pracy, realizowany od 2010 r. przez Regionalne Obserwatorium Rynku Pracy w Łodzi, wskazuje na rosnące zapotrzebowanie na pracowników związanych z branżą włókienniczo-odzieżową. Wśród zawodów deficytowych pojawiają się: operator maszyn do szycia, krawiec i pracownicy produkcji odzieży. Tylko w 2016 r. ponad 40% przedsiębiorstw ze wspomnianej branży poszukiwało pracowników do produkcji tekstyliów lub odzieży bądź projektowania wzornictwa odzieży. Na pracę liczyć mogą też szwaczki, choć w tym przypadku pracodawcy często skarżą się na ich niewystarczające umiejętności szycia, obsługi maszyn i urządzeń, a także deficyt kompetencji miękkich – niską motywację czy brak umiejętności organizacji pracy. Wspomniane tendencje powodują, że od 2013 r. wyraźnie spada bezrobocie w omawianym segmencie gospodarki, a jego udział całkowity w bezrobociu długotrwałym w województwie łódzkim wyniósł w końcu 2016 roku 5,2%, czyli o 2,6 pkt. proc. mniej niż w roku 2011 (7,8%). Częściowo może to wynikać z rosnącego zapotrzebowania rynku pracy na fachowców tej branży, choć może to też stanowić efekt zmniejszającej się podaży pracowników, przede wszystkim wskutek malejącej z roku na rok liczby absolwentów szkół.

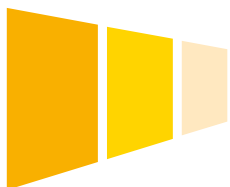
Problemy z obsadą wolnych miejsc pracy rozwiązywane są przez przedsiębiorstwa w różny sposób.

– Zatrudniani są pracownicy bez przygotowania zawodowego, którzy następnie kierowani są na specjalistyczne szkolenia (najczęściej kursy wewnętrzne prowadzone przez

brygadzystów). Inne stosowane przez pracodawców rozwiązania to zatrudnianie cudzoziemców, przede wszystkim obywateli Ukrainy, jak również osób posiadających zawody pokrewne, choć nie stricte włókiennicze – mówi Katarzyna Pawlata. Wyniki badań wskazują, że w ciągu najbliższego roku przedsiębiorstwa z branży włókienniczej zgłaszać będą zapotrzebowanie na pracowników reprezentujących różne zawody, ale największe będzie dotyczyć osób wykonujących profesje szwaczki czy dziewiarza. Potrzebni będą też pracownicy z kompetencjami cyfrowymi i informatycznymi do obsługi nowoczesnych maszyn.

Przyszłość

– Przemysł włókienniczy ma w województwie łódzkim tradycję sięgającą dwustu lat i to jest solidna podstawa dla odbudowy, a następnie umacniania jego reputacji. Wprowadzanie nowoczesnych technologii, stosowanie cyfrowych rozwiązań w produkcji, z pewnością zaowocuje dynamicznym rozwojem tej branży. Już dziś zachodnie domy mody zlecają wykonanie wzorów czy szycia całych kolekcji polskim przedsiębiorstwom, co świadczy o wysokiej jakości produkowanych tu wyrobów. Polska jest również jednym z dwóch krajów Unii Europejskiej, gdzie liczba przedsiębiorstw wytwarzających tekstylia i odzież jest najliczniejsza, a spora część tych firm działa w naszym regionie. To dobre prognozy na przyszłość – podkreśla Katarzyna Pawlata. – Jeśli kształcenie zawodowe zostanie dostosowane do potrzeb pracodawców, firmy będą wprowadzać kolejne innowacje technologiczne, wówczas łódzki przemysł włókienniczy stanie się jednym z kluczowych sektorów gospodarki regionu. Na unowocześnianie działalności przemysłowej, a także na inwestycje w kadry pracowników, przedsiębiorcy z branży tekstylnej i odzieżowej mogą pozyskiwać środki w ramach RPO Wł 2014-2020. Także mieszkańcy zainteresowani działalnością w omawianym sektorze korzystać mogą z projektów unijnych, które oferują możliwość odbycia staży i praktyk zawodowych lub uzyskania dofinansowania na otwarcie własnej działalności gospodarczej.



MIXER BARW I SMAKÓW

Która gmina słynie z garncarstwa, a która z miodu? Jakie historyczne tajemnice skrywa nasze województwo? Odpowiedzi na te i wiele innych pytań poznali uczestnicy XIV edycji Mixera Regionalnego, który odbył się w Łodzi 2 września.

Mixer Regionalny to jedna z największych imprez promujących województwo łódzkie. W tym roku, podobnie jak w latach ubiegłych, zagościł na najdłuższej ulicy Łodzi – Piotrkowskiej.

Głównym punktem imprezy był jarmark. Swoje stoiska przygotowało około 150 wystawców: lokalnych samorządów, przedsiębiorców i stowarzyszeń z całego województwa. Pomimo deszczowej aury, na Mixerze zjawili się prawdziwe tłumy. Odwiedzając stoiska można było m.in. skosztować tradycyjnych, regionalnych potraw. Zadbali o to przede wszystkim koła gospodyń wiejskich i lokalne grupy działania. Na stoisku gminy Dmosin czekały przetwory i soki wytwarzane ze świeżych owoców, a reprezentanci gminy Gomunice kusili miodami. Przedstawiciele Andrespola zaprosili z kolei na degustację pierogów z różnorodnym nadzieniem, wyśmienitego ciasta oraz słynnego „dziada kapuścianego” – potrawy z makaronu, skwarków i kiszzonej kapusty.

Nie zabrakło też stoisk promujących turystykę i aktywność fizyczną. Gmina Pątnów przyciągała do swoich rejonów osoby poszukujące ciszy i spokoju. Na stoisku można było zdobyć informacje dotyczące spływów kajakowych, jazdy konnej oraz turystyki rowerowej. Wystawcą była też słynąca z gorących źródeł gmina Uniejów. Na charakterystycznym, niebieskim stanowisku przedstawiano ofertę kompleksu i częstowano ogórkami... kiszonymi w wodzie termalnej.

Było też coś dla miłośników historii i dawnego rzemiosła. Uczestnicy Mixera mieli okazję poznać historię Zamku Kazimierza Wielkiego w Inowłodzu, którego ruiny udało się odrestaurować z wykorzystaniem Funduszy Europejskich. Słynący z garncarstwa Bolimów zaprosił

mieszkańców na warsztaty, podczas których każdy mógł wykonać własne naczynie.

Mixer nie mógłby się odbyć bez Funduszy Europejskich. Na stoisku Departamentu Polityki Regionalnej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego zorganizowano „Escape Room”, w którym ukryto przedmioty i wskazówki związane z Unią Europejską oraz projektami unijnymi. Każdy, kto w czasie nie dłuższym niż 20 minut wydostał się z pokoju, otrzymywał niespodziankę. Przy stoisku obecni byli także konsultanci Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich, Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Łodzi i Centrum Obsługi Przedsiębiorcy, którzy odpowiadali na wszystkie pytania zainteresowanych skorzystaniem z unijnych dotacji.

Mixer Regionalny to nie tylko wystawcy prezentujący swoje oferty, ale również szereg innych wydarzeń. Podczas tegorocznej edycji odbyły się Targi Ekonomii Społecznej, w których wzięto udział ponad pięćdziesiąt podmiotów: przedsiębiorstw społecznych, spółdzielni społecznych czy instytucji reintegracyjnych. Wszystkie działają w regionie, tworząc miejsca pracy, wspierając osoby z niepełnosprawnościami czy aktywizując zagrożonych wykluczeniem społecznym.

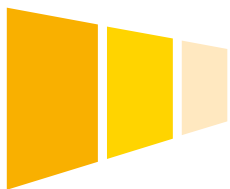
Zwieńczeniem tegorocznej edycji Mixera był koncert „Muzyka Świata” w wykonaniu zespołu Diamanti, Orkiestry Teatru Muzycznego w Łodzi oraz solistów. W trakcie występu artyści zaprezentowali utwory muzyki włoskiej, żydowskiej, rosyjskiej i hiszpańskiej. Organizatorem wydarzenia był Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego.



Jak zwykle, podczas Mixera można było odwiedzić stoisko Funduszy Europejskich



Dla uczestników imprezy przygotowano specjalny „europejski” Escape Room



W SIECI OFERT PRACY

Ponad 70 wystawców, szkolenia podnoszące kwalifikacje, prezentacje firm i niezliczona ilość ofert pracy – to wszystko można było znaleźć podczas II Łódzkich Regionalnych Targów Pracy i Rozwoju Osobistego. Wydarzenie odbywało się od 27 do 28 września w Hali EXPO w Łodzi.

Oferta skrojona na miarę

Głównym celem targów było zaprezentowanie mieszkańcom województwa łódzkiego szerokiej oferty zatrudnienia dostępnej na regionalnym rynku pracy oraz możliwości rozwoju i podniesienia swoich kwalifikacji. Wydarzenie skierowane było do osób bezrobotnych oraz zainteresowanych zmianą dotychczasowej sytuacji zawodowej, a także studentów stojących u progu kariery.

Swoje stoiska zaprezentowały przedsiębiorstwa i instytucje m.in. z Łodzi, Kutna, Pabianic, Konstantynowa Łódzkiego, Strykowa, Tomaszowa Mazowieckiego, a nawet z Warszawy i Poznania. Firmy reprezentowały różne branże, od żywnościowej, przez budowlaną, sportową i teleinformatyczną, aż po lotniczą.

Ofertą przedstawicieli sektora informatycznego zainteresowany był osiemnastoletni Leonard, uczeń jednego z łódzkich techników.

– Technologiami interesuję się od bardzo dawna. Zawsze miałem smykałkę do komputerów, dlatego w przyszłości chciałbym pójść w tym kierunku. Myślę o stanowisku administratora sieci albo o zarządzaniu serwerami. Podczas targów kilku pracodawców przedstawiło mi bardzo konkretne oferty, które na pewno rozważę – mówi.

Wśród wystawców nie zabrakło także stoiska Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Uczestnicy mogli tutaj znaleźć ofertę staży i praktyk zawodowych, a także dowiedzieć się, czym są bony zatrudnieniowe i szkoleniowe. Z kolei na stanowisku Funduszy Europejskich chętni dowiedzieli się, w jaki sposób mogą skorzystać z unijnego wsparcia m.in. na założenie własnej działalności gospodarczej.

– Mamy z kolegą plan na otwarcie własnej firmy. Na stoisku dowiedzieliśmy się, jak przebiega proces ubiegania się o środki unijne i gdzie znaleźć szczegółowe informacje na ten temat – mówi Damian z Łodzi.

Targi to jednak nie tylko spotkania z wystawcami, ale także wiele ciekawych wydarzeń towarzyszących. W tym roku organizatorzy przygotowali m.in. specjalną strefę Open Space, gdzie przedstawiciele firm prezentowali, jak ich przedsiębiorstwa wyglądają od środka oraz jakie stwarzają możliwości rozwoju dla pracowników. Nie zapomniano także o pracodawcach. Specjalnie dla nich odbył się cykl szkoleń. Rozmawiano m.in. o wyzwaniach, przed jakimi stoi rynek pracy, możliwościach rozwojowych sektora MŚP w zakresie podnoszenia umiejętności pracowników czy podnoszeniu przychodów firmy.

Organizatorami wydarzenia byli: Urząd Miasta Łodzi, Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego, Powiatowy Urząd Pracy w Łodzi, Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi oraz Międzynarodowe Targi Łódzkie.



Stoisko Funduszy Europejskich



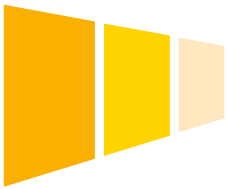
Na odwiedzających czekało ponad pięć tysięcy ofert pracy



Wśród wystawców znalazły się także powiatowe urzędy pracy



– Zapisanie Natalii na zajęcia było świetnym pomysłem. Zdobyła umiejętności, które w przyszłości na pewno będą procentowały, a przy tym zawarła nowe znajomości – mówi Agnieszka Wasiak.



POD OKIEM SPECJALISTÓW

O rozwój zainteresowań i umiejętności dzieci warto dbać już od najmłodszych lat. Najlepiej robić to pod okiem fachowców, na przykład... podczas zajęć pozalekcyjnych. Dzięki nim, najmłodszy mają możliwość rozwijania pasji, integrowania się z rówieśnikami o podobnych zainteresowaniach, uczenia się współpracy i radzenia w różnych sytuacjach. Taką szansę daje projekt tódzkiej Fundacji Rodzice Przyszłości.

Dodaj dziecku skrzydeł

Pasje najmłodszych, wspierane odpowiednio wcześniej, mogą ukierunkować ich przyszłość, również tę zawodową. Realizacja własnych zainteresowań jest bowiem najlepszym, bo naturalnym, źródłem motywacji do działania.

Agnieszka i Marcin Wasiakowie z Ozorkowa są rodzicami dziewięcioletniej Natalii. Nie mieli wątpliwości, w jaki sposób pokierować swoją córką przez pierwsze szkolne lata. Kiedy trafili na projekt Fundacji Rodzice Przyszłości, w ramach którego w szkole organizowano zajęcia dodatkowe, byli przekonani, że to najlepszy sposób na wsparcie rozwoju córki. Natalia uczestniczyła więc w dodatkowych lekcjach: z języka angielskiego, efektywnych metod uczenia się, przedsiębiorczości i edukacji finansowej, edukacji ekologiczno-zdrowotnej, a także w zajęciach muzyczno-ruchowych.

– Od początku wiedzieliśmy, że Natalia z dodatkowych lekcji musi korzystać dla przyjemności, a nie dla naszej satysfakcji. Sukces mogła osiągnąć wyłącznie wtedy, kiedy będzie rozwijała na nich swoje umiejętności. Dlatego długo rozmawialiśmy i tłumaczyliśmy jej, na czym te zajęcia będą polegać. Byliśmy gotowi na to, że być może zrezygnujemy z udziału w projekcie. Jednak już po kilku pierwszych lekcjach widzieliśmy, że córka jest nimi absolutnie zachwycona – mówi Agnieszka Wasiak, mama Natalii. – Córka interesuje się muzyką i gimnastyką, dlatego zakładaliśmy, że najwięcej frajdy sprawią jej zajęcia muzyczno-ruchowe. Nie pomyliliśmy się. Za każdym razem wracała z nich rozpromieniona i szczęśliwa. Pozostałe lekcje również dawały jej dużo radości, ale także i wiedzy. Po kilku tygodniach byliśmy pewni, że podjęliśmy, razem z naszą córką, właściwą decyzję – mówi tata Natalii.

A jak uczestnictwo w zajęciach odebrała młoda uczennica?

– Cieszyłam się, że mogłam spędzać więcej czasu z kolegami i koleżankami. Dowiedziałam się też wielu nowych rzeczy. Lekcje były ciekawsze niż te w szkole, bo nie siedzieliśmy ciągle w ławkach, ale robiliśmy różne ćwiczenia, o których wcześniej mogliśmy tylko czytać w podręcznikach. Mieliśmy też dużo więcej czasu na zadawanie pytań, których po każdym zajęciach było bardzo dużo – mówi Natalia.

Dobrze zainwestowany wolny czas i ogrom nowej wiedzy – to według rodziców Natalii największe zalety projektu.

– Zamiast siedzieć przed telewizorem i nudzić się w domu, spędzała czas w ciekawy sposób. Jestem pewna, że zapiszemy ją ponownie na zajęcia dodatkowe, jeżeli tylko pojawi się taka możliwość – mówi Agnieszka Wasiak.

Ku integracji

Natalia Wasiak była jedną z uczestniczek projektu „Integralny rozwój zagrożonych wykluczeniem czyli jak wychować dobre, mądre, zdrowe i szczęśliwe dzieci”, realizowanego przez tódzką Fundację Rodzice Przyszłości. Celem przedsięwzięcia było zwiększenie dostępu do placówek opieki dla 360 dzieci z terenu miasta Łodzi i powiatu zgierskiego. Efektem działań jest, między innymi, usprawnienie procesu integracji społecznej najmłodszych.

Projekt wystartował 1 lipca 2016 roku. Uczestniczyć mogły w nim dzieci w wieku od 6 do 12 lat, dla których zorganizowano zajęcia dodatkowe, rozwijające kompetencje kluczowe. – Lekcje dostosowane do zainteresowań dziecka stają się dla niego przyjemnością, pozwalają zrelaksować się po szkole. Zaangażowanie, motywacja oraz pozytywne nastawienie pomagają

w osiąganiu małych sukcesów oraz budują w najmłodszych poczucie pewności siebie i wiary we własne siły – mówi Wojciech Marciszewski, koordynator projektu.

Każde dziecko zakwalifikowane w projekcie mogło korzystać z bezpłatnej świetlicy w godzinach od 13.00 do 19.00 oraz codziennego darmowego posiłku. Zorganizowano także cotygodniowe konsultacje z psychologiem, które miały na celu m.in. rozwijanie umiejętności skutecznej komunikacji, konstruktywnych sposobów rozwiązywania konfliktów, budowania poczucia własnej wartości i pewności siebie.

– Pierwsze lata w szkole są niezwykle istotne dla samodzielności dziecka, jego dojrzałości i efektywności nauki oraz sprawności funkcjonowania jako człowieka dorosłego w przyszłości. Nasz projekt pozwala młodym uczniom na znalezienie własnego „ja” i nowych zainteresowań. A wszystko to z myślą o ich przyszłości – mówi Wojciech Marciszewski.

Projekt:

Integralny rozwój zagrożonych wykluczeniem społecznym czyli jak wychować dobre, mądre, zdrowe i szczęśliwe dzieci

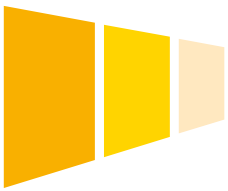
Realizator:

Fundacja Rodzice Przyszłości

blog.rodziceprzyszlosci.pl



– Zmiana w zachowaniu Michała jest widoczna gołym okiem. Jest otwarty, rozmowny, o wiele łatwiej przychodzi mu koncentrowanie się na codziennych obowiązkach. Jestem pewna, że z każdym dniem będzie coraz lepiej – mówi pani Izabela.



MICHAŁ, PRAWDZIWY SUPERBOHATER

Mają tendencję do wycofywania się z kontaktów społecznych, obsesyjne zainteresowania, wyostroszone zmysły i często nieprzeciętną inteligencję. Ich odbiegające od norm zachowania nadal budzą ciekawość lub nawet niepokój otoczenia. Jednak sprzymierzeńcem jest stale poszerzająca się wiedza na temat Zespołu Aspergera, która pozwala zrozumieć, że odmienność sensoryczna z nim związana, nie tylko nikomu nie zagraża, ale wręcz wzbogaca nasze społeczeństwo.

(Nie)zwyczajni

Czternastoletni Michał ze Zduńskiej Woli ma Zespół Aspergera. Główny objaw tego zaburzenia w jego przypadku to wycofanie społeczne. Ma również zaburzenia współwystępujące, takie jak agresja, nadpobudliwość i lęk, które wynikają głównie z problemów społecznych i trochę innego postrzegania świata i relacji z innymi przez osoby z Zespołem Aspergera. Jest uczniem drugiej klasy gimnazjum. Cztery lata temu rozpoczął indywidualny program nauczania, dlatego jego zajęcia odbywają się głównie w domu.

– W codziennych zmaganiach ze swoimi problemami Michał potrzebuje przede wszystkim uwagi i wsparcia. Potrafi sam wykonywać obowiązki, wymaga jednak przy tym stałej kontroli, a nierzadko również nakierowania. Jest ponadprzeciętnie inteligentny, ma ogromną wiedzę, jednak często gubi się w prostych sytuacjach życiowych – mówi pani Izabela, mama Michała.

Częstym symptomem zaburzenia są szczególnie pochłaniające zainteresowania. W przypadku Michała... trudno je zliczyć. Historia starożytna, prawo, komiksy, figurki postaci z japońskich filmów animowanych czy kultura kraju Kwitnącej Wiśni, to tylko niektóre z nich. Mimo młodego wieku, Michał już myśli o przyszłości. I to bardzo poważnie. – Marzę o zawadzie adwokata. Chciałbym pomagać ludziom, szczególnie tym biednym. Bardzo ważna jest dla mnie sprawiedliwość społeczna, której w tej chwili brakuje na świecie. Dlatego chciałbym być takim superbohaterem, który dba o innych i pomaga im – mówi Michał. W spełnieniu jego życiowych planów i marzeń pomaga Centrum Navicula. Michał od 1 czerwca br. uczestniczy w projekcie: „BŁĘKITNY PORT – kompleksowe wsparcie osób ze spektrum autyzmu”. – Bardzo zależy mi na tym, żeby syn wrócił do grupy szkolnej, zyskał nowych przyjaciół i tym samym uwierzył w siebie

i swoje możliwości. Centrum Navicula to renomowana placówka. Pracują tam specjaliści, którzy są w stanie nam pomóc – mówi pani Izabela.

W ramach projektu Michał uczęszcza na spotkania Klubu Pacjenta, w którym spędza czas z rówieśnikami o podobnych zainteresowaniach. Korzysta też z grupowych zajęć socjoterapeutycznych oraz treningu umiejętności społecznych. Ma zapewnioną opiekę psychologiczną. – Każdego dnia obserwuję widoczne zmiany w zachowaniu i stanie zdrowia mojego syna. Dzięki Klubowi Pacjenta Michał stał się bardziej otwarty i towarzyski, coraz rzadziej występują u niego również stany lękowe – mówi pani Izabela.

Mimo początkowych obaw, również sam Michał jest zadowolony z udziału w projekcie.

– Bardzo mi się podoba swoboda podczas zajęć. Bałem się, że przez moją odmienność będę źle traktowany, ale okazało się, że każdy z nas jest tutaj akceptowany przez pozostałych. Poza tym spotkałem tu rówieśników, z którymi mogę dzielić zainteresowania. Potrafimy rozmawiać godzinami o naszych pasjach! – mówi.

Efekty

Centrum Navicula od kilkunastu lat zajmuje się pracą z osobami z autyzmem, prowadząc wieloprofilowe placówki terapeutyczne obejmujące opieką ponad 700 pacjentów rocznie. Oferta ośrodka wciąż jest niewystarczająca w stosunku do stale rosnących potrzeb. Stąd pomysł na realizację projektów współfinansowanych z Funduszy Europejskich.

– „Błękitny port” adresowany jest do osób powyżej trzeciego roku życia z całościowymi zaburzeniami rozwoju, zamieszkujących na terenie województwa łódzkiego. Wsparciem obejmowane są także osoby z otoczenia – członkowie rodziny i opiekunowie – mówi Katarzyna Pazik, koordynator merytoryczny

zespołu terapeutycznego projektu „Błękitny Port”. Pomoc w projekcie realizowana jest w ramach dwóch działań: Oddziału Dziennego, z którego skorzystają minimum 42 osoby oraz Zespołu Leczenia Środowiskowego, które wsparciem obejmie przynajmniej 48 uczestników. Beneficjenci do udziału w projekcie rekrutowani są we współpracy z Poradnią dla Osób z Autyzmem w Navicula Centrum, SPZOZ im. Babińskiego w Łodzi oraz poradniami psychologiczno-pedagogicznymi z terenu województwa.

– Działania mają poprawić dostęp do usług opiekuńczo-medycznych oraz adaptacji społecznej uczestników, którzy mogą liczyć na wsparcie w różnych formach oraz terapię zajęciową – mówi Katarzyna Pazik.

Efektom projektu będzie pogłębiona diagnoza dzieci i młodzieży dotkniętej spektrum autyzmu oraz zaburzeniami współwystępującymi z ASD, dzięki której możliwe stanie się długoterminowe zaplanowanie terapii i rehabilitacji społecznej.

– Widzę duże zmiany w zachowaniu naszych uczestników. To pokazuje, że projekt już na tym etapie przynosi ogromne korzyści – mówi Magdalena Góra, jeden z psychologów projektu.

Projekt, podzielony na trzy edycje, zakończy się 30 czerwca 2020 roku.

Projekt:

**BŁĘKITNY PORT –
kompleksowe wsparcie osób
ze spektrum autyzmu**

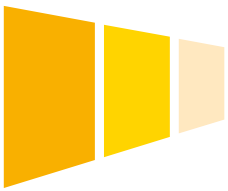
Realizator:

Centrum Navicula

www.navicula.pl



– Projekt spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem pacjentów, ich rodzin i opiekunów, a także kadry medycznej. Doceniono przede wszystkim kompleksowość opieki medycznej świadczonej w warunkach domowych – mówi Aneta Mikołajczyk, pielęgniarka koordynująca projekt.



PRZYWRÓCIĆ ZDROWIE I GODNOŚĆ

Średnio co osiem minut ktoś w Polsce doznaje udaru mózgu. Dzięki wczesnemu rozpoznaniu, skutecznemu leczeniu, a następnie konsekwentnej rehabilitacji, zwiększamy szansę na powrót do możliwie dużej sprawności. Łódzkie Centrum Medyczne Szpital św. Rodziny realizuje projekt, którego celem jest zapewnienie kompleksowej, długoterminowej opieki zdrowotnej pacjentów po udarze w domowych warunkach.

Podarować szczęście

W Polsce liczba zachorowań na udar mózgu (ok. 70 tys. rocznie) jest porównywalna do statystyk państw Europy Zachodniej, jednak umieralność jest dwukrotnie wyższa. Co więcej, aż 70% chorych, którzy przeżyli ostrą fazę udaru mózgu, dotykają różne formy niepełnosprawności.

– U jednej trzeciej pozostaje duży deficyt funkcjonalny, głównie pod postacią porażenia (niedowładu) połowicznego, afazji (niezdolności mówienia), zaburzeń wyższych czynności nerwowych. Ci chorzy wymagają stałej opieki. Nasz projekt to odpowiedź na potrzeby pacjentów i ich rodzin – mówi dr n. med. Robert Mordaka, prezes Centrum Medycznego Szpital św. Rodziny w Łodzi. – Przygotowując się do realizacji przedsięwzięcia, wzięliśmy pod uwagę podnoszony wielokrotnie problem utrudnionego dostępu do usług zdrowotnych. Największe bariery, z którymi muszą mierzyć się pacjenci z ograniczoną sprawnością, to przede wszystkim długie oczekiwanie na wsparcie, brak skoordynowanej opieki uwzględniającej różne jednostki chorobowe czy wreszcie brak dostępu do usług teleopieki. Pojawiająca się niepełnosprawność prowadzi też do wykluczenia społecznego. Nasz projekt ma niwelować wspomniane bariery i zwiększyć poprawę dostępu do usług zdrowotnych – dodaje.

Wsparcie

Projekt „Przywracamy godność człowiekowi – wsparcie w formie zdeinstytucjonalizowanej dla grupy osób niesamodzielnych z Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego” rozpoczął się w lipcu br. i potrwa do lipca 2019 roku. W tym okresie kompleksowym wsparciem objętych zostanie 30 osób, u których w ciągu dwunastu poprzedzających miesięcy doszło do udaru

mózgu z towarzyszącą wielochorobowością. Uczestnicy zostaną zakwalifikowani na podstawie oceny lekarskiej stanu zdrowia oraz poziomu niesamodzielności. Dodatkowymi kryteriami będzie wiek oraz możliwość wskazania opiekuna faktycznego.

– Pacjenci zakwalifikowani do projektu będą objęci kompleksowym wsparciem interdyscyplinarnego zespołu opieki długoterminowej. Do ich dyspozycji będą pielęgniarki, rehabilitant, opiekunowie medyczni, psycholog, logopeda, terapeuta zajęciowy, będą także konsultowani przez lekarzy specjalistów: neurologa, geriatrę i lekarza rehabilitacji medycznej, a dietetyk ustali optymalną dietę. Uczestnicy otrzymają też materiały i środki pielęgnacyjne oraz sprzęt z zakresu teleopieki, który w przypadku zagrożenia zdrowia lub życia ma zapewnić im utrzymanie szybkiej pomocy. Skorzystać będą mogli też z pobytu rehabilitacyjnego w oddziale dziennym rehabilitacji – podkreśla dr Robert Mordaka. – Dla każdego pacjenta program opieki będzie opracowany indywidualnie, z uwzględnieniem diagnozy sytuacji zdrowotnej, rodzinnej oraz potrzeb – dodaje.

Grupę docelową projektu stanowią również opiekunowie osób niesamodzielnych. Choroba sprawia, że często najbliżsi osoby dotkniętej udarem mózgu mają poczucie osamotnienia, nie wiedzą, jak prawidłowo się opiekować chorym, ani gdzie uzyskać odpowiednią pomoc. Dostrzegając te problemy, realizatorzy projektu przygotowali specjalne szkolenia z zakresu pielęgnacji pacjenta oraz przygotowania go do radzenia sobie ze skutkami udaru.

Opieka w miejscu zamieszkania

Środki unijne zostaną przeznaczone na wsparcie zdrowotne mieszkańców, którzy wymagają pilnej interwencji.

Łódzki projekt jest jednym z pierwszych w regionie opartych na zasadach deinstytucjonalizacji, a więc świadczenia opieki nie w ośrodkach stacjonarnych, ale w miejscu zamieszkania pacjenta. Dzięki temu chory przebywa w otoczeniu, które zna, nie traci też kontaktu z najbliższymi. Dla seniorów jedną z ważniejszych potrzeb jest bowiem potrzeba społecznej akceptacji, więzi emocjonalnej, co w stacjonarnych zakładach opieki zdrowotnej jest często trudne do spełnienia.

– W sektorze usług społecznych i zdrowotnych nadal dominują formy instytucjonalne, które często nie zapewniają swoim podopiecznym prawa do niezależności, niejednokrotnie też ograniczają lub uniemożliwiają udział w życiu społecznym, co może prowadzić do nieodwracalnych negatywnych skutków emocjonalnych. Zależy nam nie tylko na uzyskaniu możliwie największej poprawy stanu zdrowia osób po udarze, ale także na ponownym włączeniu ich w życie społeczne – podkreśla dr Robert Mordaka.

Projekt:

Przywracamy godność człowiekowi – wsparcie w formie zdeinstytucjonalizowanej dla grupy osób niesamodzielnych z Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego

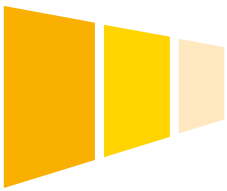
Realizator:

Centrum Medyczne Szpital św. Rodziny

www.swietarodzina.com.pl



– Wsparcie w ramach projektu dało mi nie tylko środki pieniężne, ale również motywację. Dzięki temu udało mi się zrealizować swój cel i dzisiaj działam już we własnej pracowni – mówi Beata Kuzmecka.



PO NITCE DO... WŁASNEJ PRACOWNI

Beata Kuzmecka z Brzezin marzyła, by zostać krawcową. Pierwszych doświadczeń nabierała jako nastolatka, ucząc się zawodu w różnych zakładach. Dzięki pomocy Powiatowego Urzędu Pracy w Brzezinach, udało się jej połączyć marzenia z zawodowymi planami. Dziś szyje we własnej pracowni.

Cel: życiowa zmiana

Choć w literaturze utrwalił się głównie wizerunek wielkoprzemysłowej Łodzi, należy pamiętać, że równocześnie z włókienniczymi imperiami powstawały i z powodzeniem działały tu także mniejsze pracownie rzemieślnicze. Dziś województwo znów patrzy w kierunku przemysłu włókienniczego i mody. Świadczy o tym chociażby fakt, że ta gałąź przemysłu została wyselekcjonowana jako jedna z inteligentnych specjalizacji regionu – obszaru o największym potencjale rozwojowym. Sektor ten aktywnie wspiera Regionalny Program Operacyjny Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020. To dobry grunt i ciekawe perspektywy nie tylko dla dużych firm, ale też małych, rodzinnych szwalni.

– Na początku lat dziewięćdziesiątych zakłady krawieckie miały dużo zleceń i potrzebowały pracowników. Kończyłam w tym czasie szkołę i nie widziałam dla siebie zbyt wielu możliwości. Chciałam natomiast zacząć zarabiać. A że szyciem interesowałam się od dziecka, stwierdziłam, że warto połączyć hobby z pracą zawodową. Łącznie w różnych szwalniach przepracowałam ponad 20 lat, zebrałam sporo doświadczenia i umiejętności. Zaczęłam nieśmiało myśleć o własnej firmie – wspomina Beata Kuzmecka.

Plan wydawał się prosty: zmierzyć się z wyzwaniem, jakim jest własna działalność gospodarcza.

– Nie jest łatwo zrezygnować z pewnej pracy etatowej i gwarancji comiesięcznego wynagrodzenia. Poza tym rozpoczęcie własnego biznesu to spory wydatek, na który nie mogłam sobie pozwolić ot tak. Niepewność i brak wystarczających środków sprawiły, że nie przystąpiłam „z marszu” do realizacji moich celów – mówi Beata Kuzmecka. Rodzina i bliscy przekonywali jednak panią Beatę, żeby się nie poddawała i konsekwentnie realizowała plany, zwłaszcza że w Brzezinach nie było

małego zakładu krawieckiego, zajmującego się drobnymi usługami.

– Jak z nieba spadł mi wtedy projekt Powiatowego Urzędu Pracy w Brzezinach. Kiedy skontaktowałam się z doradcą zawodowym i dowiedziałam się, że w ramach przedsięwzięcia można otrzymać jednorazową dotację na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej, byłam pewna, że to moja szansa – mówi pani Beata.

Z krawiecką precyzją

Beata Kuzmecka stworzyła biznesplan, który pozytywnie oceniono. Otrzymała dofinansowanie w wysokości 23 tys. złotych, dzięki któremu mogła wyposażać swoją pracownię w niezbędny sprzęt.

– Kupiłam pięć maszyn do szycia, które były absolutnie konieczne, żebym mogła w ogóle wystartować. Część pieniędzy przeznaczyłam także na reklamę i stworzenie witryny pracowni – wylicza pani Beata.

Pracownia ruszyła w kwietniu 2017 roku. Oferuje drobne usługi: naprawę i skracanie odzieży, wszywanie suwaków do spodni, spódnic i kurtek, a także inne poprawki krawieckie.

– Okazało się, że trafiłam w niszę. W Brzezinach działały tylko duże zakłady, które przyjmowały seryjne zamówienia. Natomiast ja usługi kieruję do indywidualnych klientów. Mieszkańcy Brzezin cenią moją pracę, mimo że zakład istnieje dopiero kilka miesięcy – przyznaje Beata Kuzmecka. Po dobrym starcie, szwalnia ma szansę na dalszy rozwój.

– Chciałabym rozszerzyć ofertę o inne usługi krawieckie, na przykład szycie firan czy obrusów. Planuję również zatrudnić pracownika. Nie wykluczam, że podejmę współpracę z urzędem pracy i zaproszę kogoś na staż – mówi Beata Kuzmecka.

Projekt „Aktywizacja osób po 29. roku życia pozostających bez pracy

w powiecie brzezińskim (III)” skierowany jest do bezrobotnych, zarejestrowanych w urzędzie pracy, przede wszystkim do tych znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji: kobiet, długotrwale bezrobotnych, osób po 50. roku życia, o niskich kwalifikacjach i z niepełnosprawnościami. Pod koniec 2016 roku w brzezińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było ponad 800 osób po 29. roku życia, co stanowiło prawie 70% ogółu.

– Z reguły osoby po „trzydziestce” mają doświadczenie zawodowe, jednak z różnych względów trudno im wrócić do pracy. Ich kwalifikacje mogą być na przykład przedawnione, niedostosowane do dynamicznie zmieniającego się rynku pracy. Sporo osób zaliczanych jest też do grupy długotrwale bezrobotnych, w przypadku których aktywizacja zawodowa przebiega szczególnie trudno. Dlatego realizowanie takich przedsięwzięć jest koniecznością – mówi Sylwia Domańska, koordynatorka projektu.

Wsparcie w ramach projektu obejmie 58 osób, w tym 36 uczestników odbędzie staże, a 22 bezrobotnych otrzyma dotacje na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej. Rekrutacja nadal trwa.

Projekt:

Aktywizacja osób po 29. roku życia pozostających bez pracy w powiecie brzezińskim (III)

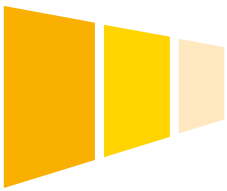
Realizator:

Powiatowy Urząd Pracy w Brzezinach

www.pup.brzeziny.pl



– Cenię sobie swobodę działania i nieograniczoną możliwość realizacji własnych pomysłów. To daje mi własna firma. Bez dotacji w ramach projektu nie udało by mi się jednak jej otworzyć – mówi Anna Piecyk.



PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ MA WE KRWI

Droga do osiągnięcia zawodowych celów bywa długa i kręta. Aby założyć własną firmę, Anna Piecyk z Warty musiała pokonać wiele przeszkód. Nie zrażając się – realizowała marzenia, aż wreszcie w kwietniu 2017 roku, z pomocą Powiatowego Urzędu Pracy w Sieradzu, założyła butik odzieżowy.

Sprostać wyzwaniom

Ścieżka zawodowa pani Anny od początku związana była z branżą handlową. W 2004 roku ukończyła studia w Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, na kierunku Zarządzanie i Marketing. Była kreatywna, zdeterminowana i stawiała sobie jasne cele. Marzyła o prowadzeniu własnego małego przedsiębiorstwa.

– Niestety, marzenia brutalnie zweryfikowała rzeczywistość. Po studiach nie miałam pieniędzy, które mogłabym zainwestować w rozwój mojej działalności, a bank nie chciał mi udzielić kredytu. Musiałam odłożyć realizację moich marzeń na później i przede wszystkim znaleźć pracę. Nie miałam jednak najmniejszego zamiaru rezygnować z tego, co sobie założyłam. Wiedziałam, że kiedyś nadejdzie właściwy moment. Plan stworzenia własnej firmy ciągle miałam „z tyłu głowy” – mówi Anna Piecyk.

Mimo starań, pani Anna nie mogła znaleźć zatrudnienia w swoim fachu. Imła się zatem różnych zajęć. Była kelnerką w restauracji i zaopatrzeniowcem w sklepie. Mijały miesiące, później lata. Wreszcie w 2010 roku otworzyła sklep z dziecięcymi ubraniami i „niemiecką chemią”. Początkowo prosperował dobrze, jednak po jakimś czasie obowiązki zaczęły ją przytłaczać. Cotygodniowe wyjazdy do Berlina po towar, prowadzenie sklepu i wychowywanie dziecka były dla jednej osoby nie do pogodzenia. Działalność została zawieszona. Do kolejnej próby postanowiła przygotować się lepiej. Zdecydowała, że tym razem spróbuje w branży modowej, którą interesowała się od najmłodszych lat. Najpierw odbyła trzy półroczne staże, dzięki którym miała okazję poznać świat mody od podszewki. Pracowała m.in. w sklepie odzieżowym jako specjalista ds. sprzedaży oraz organizacji i rozwoju.

Po półtora roku uznała, że jest gotowa i trafiła do projektu Powiatowego Urzędu Pracy w Sieradzu.

– Wreszcie zdobyłam fundusze na własny biznes. Przydatny był jednak nie tylko zastrzyk finansowy, ale również szkolenia, które uzupełniły moją wiedzę dotyczącą prowadzenia działalności. Dowiedziałam się dzięki nim o wielu rzeczach, o których wcześniej nie miałam pojęcia. Dotarło do mnie, że gdyby nie te zajęcia, mogłabym sobie nie poradzić z udźwignięciem tego ciężaru, jakim jest prowadzenie własnego biznesu – mówi Anna Piecyk.

Wsparcie w wysokości 20 tys. złotych przeznaczyła na remont lokalu i zakup wyposażenia. Butik „Studio Stylu” ruszył 4 kwietnia 2017 roku.

– Zajmuję się sprzedażą detaliczną kolekcji damskiej. Moim klientkom oferuję zarówno kreacje wieczorowe, jak i te codzienne – mówi pani Anna.

– Zamierzam poszerzać asortyment, oferując paniom coraz większy wybór ubrań. Wkrótce ruszy także strona internetowa, dzięki której dotrę do szerszego grona odbiorców. Jako narzędzie reklamy wykorzystam też portale społecznościowe – dodaje.

Dać wędkę, a nie rybę...

Anna Piecyk jest jedną ze 183 osób biorących udział w projekcie „Aktywizacja osób po 29. roku życia pozostających bez pracy w powiecie sieradzkim (III)”. Docelowo mają w nim wziąć udział 192 osoby.

– Nasz projekt kierujemy do osób zarejestrowanych w sieradzkim urzędzie pracy, które są w szczególnie trudnej sytuacji: po 50. roku życia, długotrwale bezrobotne, kobiet, osób z niepełnosprawnościami czy o niskich kwalifikacjach – mówi Joanna Janiak-Biernat, specjalista ds. programów Powiatowego Urzędu Pracy w Sieradzu.

Przedsięwzięcie oferuje uczestnikom cztery rodzaje wsparcia: staże,

szkolenia indywidualne, jednorazowe środki na podjęcie własnej działalności gospodarczej oraz refundację kosztów wyposażenia stanowiska pracy. Jak dotąd, najwięcej osób, bo aż 138, skorzystało z możliwości odbycia stażu. Zainteresowaniem cieszyły się również dotacje na otwarcie firmy, które otrzymało do tej pory 29 osób.

Oferowana pomoc trafia do osób w różnej sytuacji. Młodzi zaczynają swoją karierę zawodową, a starsi dochodzą do momentu, w którym wypalają się zawodowo albo ich kwalifikacje się przedawniają i przestają być potrzebne.

– Każda z nich ma inną motywację, pomysły na siebie, ale napotyka na różne bariery. My, jako realizatorzy przedsięwzięcia, dajemy jego uczestnikom „wędkę” w postaci różnych form wsparcia. Bardzo wiele zależy też od samych uczestników, ich determinacji i chęci do wprowadzenia zmian w swoim dotychczasowym życiu – mówi Joanna Janiak-Biernat.

Jeśli chcesz skorzystać z projektu, nadal możesz się zgłosić. Działania zakończą się 31 grudnia 2017 roku.

Projekt:

Aktywizacja osób po 29. roku życia pozostających bez pracy w powiecie sieradzkim (III)

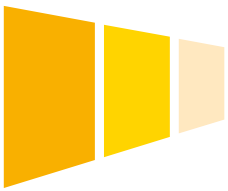
Realizator:

Powiatowy Urząd Pracy w Sieradzu

www.pup.sieradz.pl



– Zdecydowałem się na kurs trenera piłki nożnej nie tylko dlatego, że to moja pasja, ale także po to, by przekazywać wiedzę i umiejętności piłkarskie dzieciom, a przy okazji wykonywać najwspanialszy zawód świata – mówi Rafał Woźniak.



NAJWSPANIALSZY ZAWÓD ŚWIATA

Gool... Piłka trafiła do bramki. Radość na trybunach, euforia w drużynie. Emocje, które towarzyszą zawodnikom na murawie, doskonale zna Rafał Woźniak z Łodzi – zapalony miłośnik futbolu, po godzinach zawodnik amatorskiej drużyny piłkarskiej. Od kilku tygodni także uczestnik projektu „Nie bój się zmian”, dzięki któremu poznaje tajniki pracy trenera piłki nożnej.

Ofensywna gra do kariery

Rafał Woźniak jest absolwentem dziennikarstwa na Uniwersytecie Łódzkim. Po studiach, szukając pracy w zawodzie, miał się różnych prac – od magazyniera po przedstawiciela handlowego. W końcu udało mu się zdobyć pracę w łódzkiej lokalnej telewizji. Zajmował się tym, co pasjonuje go najbardziej – sportem. Przepracował dwa lata. – Niestety, przez cięcia straciłem etat. Szukając nowej pracy, trafiłem na projekt „Nie bój się zmian”. Zainteresowała mnie możliwość skorzystania z indywidualnego poradnictwa zawodowego, a następnie stażu dopasowanego do predyspozycji uczestników – opowiada. – Dzięki spotkaniom z doradcą zawodowym lepiej poznałem swoje możliwości, mocne i słabe strony. Wiem, co mogę jeszcze udoskonalić i poprawić, by skuteczniej szukać pracy. Nauczyłem się też profesjonalnie przygotowywać dokumenty aplikacyjne. Takie spotkania polecam wszystkim, którzy czują się zagubieni na rynku pracy – podkreśla. W ramach projektu skorzystał także z kursu zawodowego „trener piłki nożnej”. – Z piłką mam do czynienia od kilkunastu lat. Od ośmiu gram w klubie. Zawsze lubiłem analizować swoją grę, zastanawiać się, co mógłbym jeszcze poprawić. Od jakiegoś czasu fascynuje mnie też praca szkoleniowca. W ramach projektu nadarzyła się możliwość odbycia kursu trenerskiego – nie wahatem się – opowiada. – Kiedy zaczęliśmy zajęcia, wydawało mi się, że sporo wiem o piłce, taktyce, motywacji zawodników. Jednak dopiero spotkania ze szkoleniowcami uzmysłowiły mi, jak wiele muszę się jeszcze nauczyć. Zajęcia prowadzili profesjonalni trenerzy, którzy wprowadzali nas w tajniki tego zawodu. Na wykładach mogliśmy pytać o wszystko. Nauczyliśmy się praktycznych tricków, które przydają się na boisku.

Po części teoretycznej, przyszedł czas na praktykę. Rafał Woźniak odbywa aktualnie trzymiesięczny staż w łódzkiej Fundacji „Więcej niż Sport”. – Póki co, przyglądam się pracy trenera. Pomagam w przygotowywaniu ćwiczeń, poznaję też plany treningowe, z których w przyszłości będę mógł korzystać. Współpraca ze szkoleniowcem przebiega sprawnie. – Po zakończeniu stażu mam szansę na pracę w zawodzie trenera, choć wiem, że muszę się jeszcze sporo nauczyć – zaznacza z uśmiechem.

Druga szansa

Rafał Woźniak jest jednym z sześćdziesięciu uczestników projektu „Nie bój się zmian”, którego wsparcie adresowane jest do osób, które utraciły dotychczasowe zatrudnienie z przyczyn niezależnych od pracownika lub zostały przewidziane do zwolnienia u pracodawców z terenu województwa łódzkiego. – Obecnie wiele firm w regionie przeprowadza restrukturyzację, co często kończy się zwolnieniami. Takie sytuacje zwykle prowadzą do zachwiania pozycji ekonomicznej tracących zatrudnienie, a w konsekwencji ich rodzin. W szczególnie trudnej sytuacji znajdują się osoby, które pracowały w danym zakładzie kilkanaście lat. Znacznie trudniej jest im odnaleźć się na rynku pracy. Często nie wiedzą, w jaki sposób szukać pracy, czy jak przygotować się do rozmowy rekrutacyjnej. Dlatego tak istotne jest, aby jak najszybciej objąć ich wsparciem – mówi Marek Świącicki z firmy 7 Cubes Sp. z o.o., realizującej projekt. – Większość uczestników stanowią kobiety, ponieważ, jak pokazują badania, to właśnie one są częściej zwalniane z pracy z powodu mniejszego doświadczenia czy niższych kwalifikacji, których nie podnoszą z powodu pełnienia dodatkowych ról społecznych np. macierzyństwa. Nasz projekt ma

przyczynić się do wyrównywania kwalifikacji kobiet i mężczyzn – dodaje.

Projekt zakłada szerokie spectrum działań, które są dopasowane do potrzeb konkretnego uczestnika oraz posiadanych przez niego predyspozycji zawodowych. Dla każdego opracowywany jest indywidualny plan działania z dopasowanym kursem, który prowadzić będzie do uzyskania kwalifikacji lub nabycia kompetencji potwierdzonych odpowiednim dokumentem. Uczestnicy wezmą też udział w trzymiesięcznych stażach zawodowych, mających na celu pogłębienie wiedzy i umiejętności zdobytych podczas szkoleń. Dodatkowo realizowane jest pośrednictwo pracy. – Przedsięwzięcie cieszy się dużym zainteresowaniem. Mamy nadzieję, że po zakończeniu działań projektowych większość uczestników skutecznie przekwalifikuje się i znajdzie pracę – podkreśla Marek Świącicki. – Wartością dodaną projektu jest, że uczestnicy wzajemnie sobie pomagają, dzieląc się wiedzą i doświadczeniem. Wspólnie motywują się też do dalszego działania. Dla wielu osób takie wsparcie jest bardzo cenne. Łatwiej im pokonywać pojawiające się trudności i sprawniej poruszać się na rynku pracy.

Projekt:

Nie bój się zmian

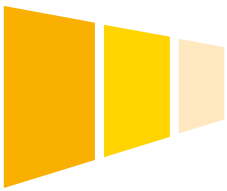
Realizator:

7 Cubes Sp. z o.o.

www.projektzmian.7cubes.pl



– Dzięki pomocy doradcy zawodowego, udało mi się przekuć moje pomysły w biznesplan z prawdziwego zdarzenia. Zdobyłem dofinansowanie i rozpocząłem nowy etap w życiu – mówi Błażej Duda.



OSTRE CIĘCIE

O fryzjerstwie myślał już w gimnazjum, nie spodziewał się jednak, że kiedyś będzie właścicielem własnego salonu. Droga Błażeja Dudy z Wolborza do spełnienia marzeń była długa i kręta, ale dzięki wsparciu Funduszy Europejskich udało mu się je zrealizować.

Krok w tył...

Kiedy przyszło do wyboru przyszłej ścieżki kariery zawodowej, Błażej Duda nie miał wątpliwości. Zdecydował się na fryzjerstwo, którym interesował się już od najmłodszych lat. Trafił do szkoły zawodowej. Zdobywał pierwsze fryzjerskie szlify i z każdym dniem utwierdzał się w przekonaniu, że zawód, który wybrał, będzie w przyszłości nie tylko jego pracą, ale także pasją.

Po ukończeniu szkoły, pan Błażej bez problemu znalazł pracę. Najdłużej – bo aż przez siedem lat – był zatrudniony w jednym z wolborskich salonów.

– Pracowałem mi się tam całkiem dobrze. Co prawda zawsze chciałem mieć większą kontrolę nad tym, jakie kosmetyki mogę oferować klientom, ale mimo to bardzo ceniłem sobie tę pracę. Niestety, wiadomość o konieczności zamknięcia salonu spadła na mnie jak grom z jasnego nieba. Dostałem wypowiedzenie i znalazłem się na poważnym życiowym zakręcie. Nie chciałem jednak robić kroku w tył. Postanowiłem zmierzyć się z tą sytuacją – mówi Błażej Duda.

...i dwa w przód!

Pomysł otwarcia własnego salonu kietkował w jego głowie już od dłuższego czasu. Początkowo myślał o tym nieśmiało, bo tak duża zmiana w życiu wymaga sporych nakładów finansowych, których nie mógł udźwignąć.

– Nie zgromadziłem tylu oszczędności, żebym sam mógł sfinansować wynajęcie lokalu i przystosować go do mojej działalności. Poza tym musiałbym kupić niezbędny sprzęt. Zwyczajnie nie było mnie na to stać – mówi.

Przedsięwzięcie „Nie „zwalnij” tempa pracy”, realizowane przez firmę Vivid Consulting Sp. z o.o., było

dokładnie tym, czego potrzebował. – O projekcie dowiedziałem się od znajomych. Przeczytałem regulamin i postanowiłem się zgłosić. Uznałem, że niczego nie tracę, a możliwości, które oferowano, czyli szkolenia z zakresu prowadzenia własnej działalności oraz dofinansowanie na założenie firmy, były jak „uszyte” dla mnie – mówi Błażej Duda.

Pan Błażej przeszedł całą ścieżkę przewidzianą dla osób, które chcą otrzymać dotację na rozpoczęcie własnej działalności. Najpierw były to spotkania z doradcą zawodowym, a następnie szkolenia grupowe dotyczące ogólnych zasad prowadzenia firmy oraz pomoc w tworzeniu biznesplanu. Otrzymał też dofinansowanie w wysokości ponad 23 tys. złotych. W marcu 2017 roku otworzył w Wolborzu salon B&G.

– Kupiłem przede wszystkim meble fryzjerskie: konsole, fotele, myjnię, szafki i ławeczki w poczekalni. Około 20% tej kwoty przeznaczyłem również na remont lokalu – mówi Błażej Duda.

Dziś w swoim salonie oferuje szeroki zakres usług: strzyżenie, modelowanie, fryzury wieczorowe, koloryzacje, zabiegi regeneracji i odbudowy zniszczonych włosów i wiele innych.

– Plany na przyszłość? Rozwijają się. Stałe podnoszenie umiejętności jest wpisane w ten zawód. Jeśli chodzi o plany dalekosiężne, to kto wie... Może uda się otworzyć jeszcze jeden salon? Najważniejsze jednak, że zamiast zrobić krok w tył... zrobiłem dwa w przód! – mówi Błażej Duda.

Nie zwalnij!

Pan Błażej był jednym z 91 uczestników projektu realizowanego na terenie województwa łódzkiego.

– W lutym 2016 roku w województwie było prawie 6,5 tys. bezrobotnych,

którzy stracili zatrudnienie z przyczyn zależnych od pracodawcy. Wiele z nich stanowiły osoby po 50. roku życia, a także kobiety. Postanowiliśmy zatem stworzyć projekt, który wspierałby ich w zmianie kierunku kariery zawodowej – mówi Anna Piłat, specjalista ds. organizacyjnych.

Uczestnicy mogli wybrać jedną z dwóch ścieżek wsparcia. Pierwsza przygotowana została specjalnie dla tych, którzy chcieli rozpocząć własną działalność gospodarczą. Drugi wariant przeznaczony był dla osób chcących zdobyć nowe umiejętności i podnieść swoje kwalifikacje. Poza szkoleniami i kursami, organizowano również staże zawodowe.

– Dofinansowanie na rozpoczęcie własnego biznesu otrzymało 30 osób. Wszystkie wystartowały ze swoimi przedsiębiorstwami między marcem a kwietniem tego roku. Nadal objęte są wsparciem szkoleniowo-doradczym. Spotkania odbywają się raz w miesiącu. Pozostali uczestnicy odbyli staże zawodowe. Wielu z nich udało się zatrzymać w zakładach pracy na dłużej. Inni znaleźli zatrudnienie dzięki pośrednictwu pracy – mówi Anna Piłat.

Wsparcie w ramach projektu zakończy się 30 kwietnia 2018 roku.

Projekt:

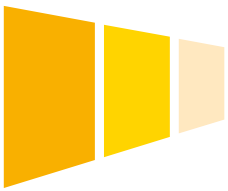
Nie „zwalnij” tempa pracy

Realizator:

Vivid Consulting Sp. z o.o

www.vc.edu.pl





FUNDUSZE NA ZDROWIE

Co piąte polskie dziecko ma problemy ze słuchem wymagające specjalistycznej opieki. Sytuacja w Łódzkiem jest szczególnie trudna: liczba hospitalizacji z powodu dziecięcych chorób narządu słuchu należy do jednych z najwyższych w kraju. Aby poprawić sytuację w regionie, Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi w czwartym kwartale br. ogłosi konkurs na realizację „Programu badań przesiewowych słuchu oraz mowy dla uczniów pierwszych klas szkół podstawowych”. Przeznaczono na niego ponad 10 mln zł!

Diagnoza

Narząd słuchu odgrywa istotną rolę w kształtowaniu zdolności psychoruchowych dzieci, a także w formowaniu się ich osobowości. Wpływa na zachowanie, samopoczucie, kontakty międzyludzkie i gotowość do pracy. Dlatego tak ważne jest, aby wcześniej wykrywać wady słuchu i je korygować. Nielezione przyczyniają się do zaburzeń w funkcjonowaniu społecznym, zakłóceń w sferze emocjonalnej oraz osobowościowej i niepowodzeń w nauce. Rada Unii Europejskiej podkreśla, że zaburzenia komunikacyjne stanowią istotną przyczynę przewlekłej niepełnoprawności i niepotrzebnie narażają dzieci nie tylko na problemy na etapie kształcenia, ale również w późniejszym życiu.

Według danych Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), na świecie żyje prawie 32 mln dzieci z ubytkiem słuchu, zaś 1,1 miliarda młodych ludzi może być zagrożonych ryzykiem utraty słuchu z powodu narażenia na głośne dźwięki. W Polsce co piąte dziecko cierpi na różnego rodzaju problemy słuchowe wymagające stałej lub okresowej opieki audiologicznej, foniatrycznej, logopedycznej bądź pedagogicznej. Potwierdzają to dane Głównego Urzędu Statystycznego, według których w 2014 roku aż 69,6 tys. dzieci w wieku 2-14 lat w Polsce cierpiało na poważne kłopoty i trudności ze słuchem (w tym 30,5 tys. w wieku 5-9 lat). Z analizy Mapy potrzeb zdrowotnych w zakresie chorób nosa, zatok przynosowych, ucha, gardła i krtań dla województwa łódzkiego wynika, że w 2014 roku w województwie łódzkim liczba hospitalizacji z powodu chorób narządu słuchu i równowagi w przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców w grupie wiekowej 5-17 lat wyniosła 97,59 (trzecia najwyższa wartość wśród województw). Dodatkowo badania Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu wskazały – co jest szczególnie niepokojące – że ponad 80% rodziców dzieci, u których wynik badania przesiewowego słuchu był nieprawidłowy, nie zauważa problemów ze słuchem u dziecka. Uczniowie, u których zdiagnozowano wady słuchu, dwukrotnie częściej mają problemy ze zrozumieniem nauczyciela, osiągają słabsze wyniki w nauce niż dzieci, u których nie wykryto tego typu problemów.

Dlaczego chorują?

Najczęstszymi przyczynami nabytych zaburzeń słuchu u dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym są infekcje

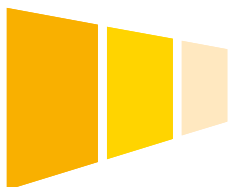
górných dróg oddechowych oraz nadmierny hałas. Szczególnie niekorzystne warunki akustyczne występują na korytarzach szkół podczas przerw. Jak przekonują eksperci Światowej Organizacji Zdrowia, należy podjąć intensywne działania, by zniwelować występowanie schorzeń słuchu u najmłodszych, tym bardziej, że ok. 60% utraty słuchu wynika z przyczyn, którym można zapobiegać w dzieciństwie.

Troska o najmłodszych

Dostrzegając problem zdrowotny najmłodszych mieszkańców regionu, w Łódzkiem część środków zarezerwowanych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020 (RPO WŁ) postanowiono przeznaczyć na wdrożenie „Programu badań przesiewowych słuchu oraz mowy dla uczniów pierwszych klas szkół podstawowych”. Tym bardziej, że Narodowy Fundusz Zdrowia nie prowadzi i nie finansuje na szeroką skalę tego typu działań profilaktycznych na etapie edukacji szkolnej. Program stanowić będzie więc wartość dodaną do obecnego systemu opieki zdrowotnej. Realizacja przedsięwzięcia zaplanowana jest na lata 2018-2020. Program skierowany będzie do wszystkich uczniów klas pierwszych szkół podstawowych (badaniem objęte będą jednak tylko te dzieci, których rodzice/opiekunowie wyrażą pisemną zgodę na udział). Łącznie planuje się przebadać ok. 25 tys. dzieci. Badanie przesiewowe obejmować będzie konsultację lekarską, test audiometrii tonalnej wraz z oceną wyników oraz badanie logopedyczne. Dodatkowo planowane jest przeprowadzenie działań edukacyjnych dla rodziców, opiekunów prawnych i wychowawców klas pierwszych, a także przedsięwzięć informacyjno-szkoleniowych dla pielęgniarek szkolnych i higienistek.

Działania będą współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Poddziałania IX.2.1 Usługi społeczne i zdrowotne Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020. Za wdrażanie programu odpowiedzialny będzie Wojewódzki Urząd Pracy.

Szczegółowe informacje na temat konkursu będzie można znaleźć na stronie: www.rpo.wup.lodz.pl



REWOLUCJA W OCHRONIE DANYCH

W maju 2018 roku wejdzie w życie nowe europejskie rozporządzenie o ochronie danych osobowych. Regulacje ujedynolą przepisy we wszystkich państwach członkowskich Unii Europejskiej, dzięki czemu staną się one przejrzyste i prostsze w interpretacji. Zmiany są również istotne dla realizatorów projektów unijnych, którzy dziś niejednokrotnie czują się zagubieni w gąszczu przepisów.

Czym są dane osobowe?

Według przepisów, danymi osobowymi są wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby. Jej tożsamość możemy określić na podstawie indywidualnego numeru identyfikacyjnego lub też unikalnych cech fizycznych, fizjologicznych, umysłowych, kulturowych czy społecznych.

Kiedy informacje są danymi osobowymi? Anna Dmochowska w publikacji „Unijna reforma przepisów ochrony danych osobowych” z 2016 roku podkreśla, że danymi osobowymi mogą być czasem pojedyncze informacje – numer PESEL albo NIP – które pozwalają odnieść się do konkretnej osoby. Jednak w większości przypadków pojedyncza informacja nie będzie uważana za pełne dane. Jest ona bowiem zbyt ogólna i dopiero zestawienie jej z dodatkowymi danymi pozwoli na identyfikację określonej osoby. Autorka zauważa także, że z definicji prawnych nie wynika bezpośrednio, które informacje dokładnie stanowią dane osobowe. Nie ma tu bowiem zdefiniowanego katalogu informacji i w wielu sytuacjach należy dokonać indywidualnej oceny.

Dane w projektach

Dane osobowe są również przetwarzane w projektach finansowanych ze środków unijnych. Administratorem danych w tym przypadku jest Minister Rozwoju, a w ramach programów regionalnych – Zarząd Województwa. To on decyduje o tym, jakie dane można zbierać i przetwarzać, które są niezbędne do uzupełnienia formularza w SL2014 (moduł systemu informatycznego przeznaczony do zbierania i monitorowania danych osób lub instytucji objętych wsparciem m.in. w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego 2014-2020). Natomiast beneficjenci (koordynatorzy, kierownicy projektów) występują zazwyczaj w roli tzw. procesora. Jest to podmiot przetwarzający dane na zlecenie, na podstawie odpowiedniej umowy powierzenia (w tym przypadku umowy o dofinansowanie). W odróżnieniu od administratora danych, nie decyduje on samodzielnie o celach i środkach ich przetwarzania. Procesor może wykonywać jedynie te czynności, które wyraźnie wskazano w powyższej umowie. Dodatkowo dane muszą być odpowiednio zabezpieczone zgodnie z wymogami przepisów o ochronie danych osobowych. Należy pamiętać, że umowa ta może przewidywać przeniesienie na beneficjenta również innych obowiązków należących pierwotnie do administratora danych. Może to być np. konieczność uzyskania zgody na przetwarzanie danych uczestników projektu. Warto dodać, że wszystkie dane osobowe przetwarzane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego

Województwa Łódzkiego 2014-2020 są danymi powierzonymi do przetwarzania. Tak jest w przypadku organizowania np. szkoleń i pobierania danych uczestników w celu rejestracji na szkolenie.

Wrażliwe, czyli jakie?

Podczas uzyskiwania zgody na przetwarzanie danych osobowych administratorzy powinni zwrócić szczególną uwagę na tzw. dane wrażliwe. Jest to kategoria danych osobowych, która obejmuje m.in. informacje dotyczące mandatów, wyroków skazujących, przynależności do organizacji politycznych czy stanu zdrowia. Do przetwarzania danych z tej ostatniej kategorii może dojść na przykład w przypadku realizowania projektów dotyczących osób niesamodzielnych lub z niepełnosprawnościami.

Obowiązek informacyjny

Realizatorzy projektów muszą spełniać także tzw. obowiązek informacyjny wobec osób, których dane dotyczą. Niezależnie od tego, czy konieczność poinformowania dotyczy danych pozyskanych bezpośrednio, czy wynika to z umowy powierzenia – administrator musi zadbać o jego spełnienie. Brak prawidłowego poinformowania może być potraktowany jako przejaw pozbawienia osób ze zbioru ich prawa do informacji. Konieczne jest także prowadzenie ewidencji osób upoważnionych do przetwarzania danych, które muszą być zobowiązane do zachowania w tajemnicy wszelkich informacji, do których będą miały dostęp.

Konieczna nowelizacja

W maju przyszłego roku wejdzie w życie General Data Protection Regulation (GDPR), czyli Rozporządzenie Ogólne o Ochronie Danych Osobowych (RODO – polski skrót). Ma ono charakter regulacji, co oznacza, że kraje członkowskie UE nie muszą tworzyć własnego prawa w tym obszarze. Regulacja ta pozostawia przestrzeń do wdrożenia spójnych przepisów lokalnych, które muszą być spójne z GDPR. RODO było opracowywane przez cztery lata i zostało ostatecznie przyjęte przez Parlament Europejski i Radę Unii Europejskiej w kwietniu 2016 roku. Kogo będzie dotyczyć? Tak naprawdę wszystkich, którzy gromadzą i wykorzystują dane dotyczące osób fizycznych. Intencją było unowocześnienie regulacji o ochronie danych osobowych, które obowiązują od 1995 roku i w dobie postępującej cyfryzacji mają coraz mniejsze zastosowanie praktyczne. Jednocześnie nowe prawo zostało stworzone tak, aby było „technologicznie neutralne”, czyli aktualne niezależnie od dalszego rozwoju technologii.



Nowe rozporządzenie UE sprawi, że dane osobowe będą bardziej chronione niż dotychczas

Indywidualnie i kreatywnie

Marcin Zadrozny w artykule „Reorganizacja systemu ochrony danych” z 2016 roku podkreśla, że unijne rozporządzenie nie zawiera konkretnych wytycznych, jak zabezpieczać dane osobowe. Dla administratorów (koordynatorów) oznacza to, że wdrożenie nowych regulacji będzie wymagało pewnej dozy kreatywności. Metody zabezpieczania i przetwarzania danych osobowych każdy będzie musiał dostosować indywidualnie do charakteru swojego przedsięwzięcia. Po nowelizacji ochrona nie będzie się sprowadzała do wykonania ustawowo określonych czynności, a raczej do zaprojektowania całego systemu tej ochrony – i ustanawiania procedur osobno pod wszystkie procesy, które uwzględniają wykorzystanie danych osobowych. Ponadto istotne będzie zwerifikowanie ryzyka związanego z przetwarzaniem danych osobowych i wdrożenie odpowiednich rozwiązań. Może to być szyfrowanie danych albo rozwiązania pseudonimizacyjne, czyli pozbawiające danych pewnych cech tak, by nie można było ich przypisać określonej osobie bez użycia dodatkowych informacji. Zgodnie z nowymi przepisami, nasze dane mają być chronione w sposób domyślny („by default”), co oznacza, że ustawienia dostępności naszych danych i ich zakresu muszą być domyślnie ustawione na minimum. Takie rozwiązanie ma być impulsem do tego, aby administratorzy danych już w fazie kreacji rozwiązań, opracowywania nowej aplikacji internetowej czy mobilnej, uwzględnili ochronę danych.

W myśl nowego rozporządzenia, zgoda osoby na

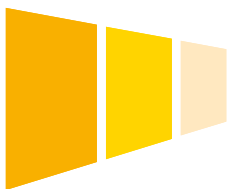
przetwarzanie jej danych może być wyrażona wyłącznie w formie oświadczenia. Niedopuszczalne jest zatem wyrażenie zgody w formie dorozumianej. Uzyskując zgodę na przetwarzanie danych, administrator ma obowiązek wskazania konkretnego celu przetwarzania. Oznacza to, że dane osobowe mogą być przetwarzane tylko w celu wskazanym podczas uzyskiwania zgody osoby, której dotyczą. Jeżeli w trakcie przetwarzania cel ulegnie zmianie, administrator będzie zmuszony do uzyskania odrębnej zgody.

Przenoszenie danych

Po 2018 roku każdy z nas będzie mógł wystąpić do administratora zarządzającego naszymi danymi z żądaniem przekazania ich w formie pliku pdf. Innymi słowy, administrator będzie zobowiązany pokazać nam, które konkretnie dane wykorzystuje w swojej działalności. Możliwe będzie także przesłanie tego pliku bezpośrednio do innej instytucji.

Z optymizmem w przyszłość

W jednym z wywiadów Viviane Reiling, komisarz Unii Europejskiej ds. sprawiedliwości, powiedziała, że RODO całkowicie zmienia podejście do kwestii danych osobowych. Reforma ma zapewnić wszystkim obywatelom poczucie większej kontroli nad swoimi danymi. Czy tak się stanie? Przekonamy się niebawem. Polska ustawa będąca uzupełnieniem RODO ma powstać pod koniec bieżącego roku.



PROJEKT NA POKAZ

Promocja projektu – dla jednych jest tematem dość pobieżnie traktowanym, drudzy pokładają w niej duże nadzieje związane z rekrutacją uczestników. Odpowiednio dobrane narzędzia promocji pomagają dotrzeć do odpowiedniej grupy docelowej i tym samym zminimalizować ryzyko nieosiągnięcia zaplanowanych celów projektu.

Przygotowanie skutecznej promocji nie musi być trudnym zadaniem, ani pochłaniać zbyt dużych nakładów finansowych. Oczywiście pod warunkiem, że kampania będzie odpowiednio przygotowana. Powinna być przemyślana i dopasowana do charakteru przedsięwzięcia, a podejmowane działania racjonalne i na tyle ciekawe, by często skomplikowaną informacją zainteresować jak najszersze grono odbiorców.

Na dobrą stronę

Obecnie głównym narzędziem promocji projektu jest strona internetowa, która w prosty sposób pozwala na dotarcie z informacją do praktycznie nieograniczonego kręgu odbiorców. Witryna nie tylko sprzyja informowaniu, ale też przyczynia się do budowania nowoczesnego wizerunku naszej organizacji. Ważne, by strona „tętniła życiem”, dlatego realizując poszczególne etapy projektu, należy na bieżąco informować odbiorców o tym, co się dzieje w ramach przedsięwzięcia. Warto pomyśleć też o założeniu newslettera, dzięki któremu będziemy mogli wysyłać aktualności zainteresowanym. By na naszą stronę trafiło jak najwięcej odbiorców, warto zastanowić się również nad jej pozycjonowaniem. Są to działania, które mają na celu zwiększenie widoczności naszej strony internetowej w wynikach wyszukiwania np. w wyszukiwarce Google. Jeżeli chcemy, żeby dana strona internetowa była wyświetlana pod konkretnym hasłem, możemy skorzystać z płatnego narzędzia Google AdWords.

Jeśli chcemy jednak zrobić to bezkosztowo, możemy posłużyć się działaniami wykorzystującymi elementy Search Engine Marketing (SEM), czyli marketingu prowadzonego w wynikach wyszukiwania. Warto wiedzieć, że wpływ na pozycję strony mają czynniki związane z treścią na stronie i jej funkcjonowaniem oraz te dotyczące popularności w internecie. W pierwszym przypadku są to m.in.: liczba treści na stronie, występowanie słów kluczowych w tekście i jego nagłówkach czy częstotliwość dodawania np. artykułów. Natomiast do czynników związanych z popularnością strony można zaliczyć m.in. liczbę stron internetowych, które zamieszczają odnośniki do naszej strony czy obecność w social mediach (Facebook, Twitter). Wiedząc, że z wyszukiwarek korzysta praktycznie każdy internauta, a ich liczba jest coraz większa, warto zastanowić się nad podjęciem kroków w celu polepszenia swojej widoczności w sieci.

Social media: skuteczność i siła oddziaływania

W dobie powszechnego dostępu do internetu, wśród najskuteczniejszych narzędzi promocji wymienia się media

społecznościowe tzw. social media. Do najpopularniejszych należą: Facebook, LinkedIn, Twitter, Instagram, Pinterest, Snapchat. Założenie konta jest bezpłatne, a ogromna liczba użytkowników sprawia, że jest to świetny kanał do odnajdywania i przyciągania potencjalnych odbiorców. W poszczególnych mediach umieszczać można nie tylko informacje o przebiegu projektu, ale także zdjęcia, a nawet krótkie filmy zachęcające do udziału w przedsięwzięciu lub pokazujące jego przebieg. Ważne, żeby umieszczone posty, oprócz walorów informacyjnych, wzbudzały emocje, intrygowały odbiorców i zachęcały do interakcji. Zamieszczane treści powinny być na bieżąco aktualizowane, w wyważonej częstotliwości. Ekspertki mediów społecznościowych podkreślają, by jednego dnia nie wrzucać więcej niż trzech postów. Najlepiej sprawdzają się krótkie wpisy. Warto w postach zadawać pytania, co sprawi, że użytkownicy chętniej wejdą w interakcję. Ciekawym pomysłem jest przygotowywanie relacji na żywo (np. wywiadu z uczestnikiem, szkoleniowcem itp.). Organizacja, która nie boi się spotykać ze swoimi odbiorcami, zawsze wzbudza większe zaufanie. W przypadku Facebooka ważne jest też... lajkowanie oraz komentowanie wpisów naszych obserwujących, w żargonie nazywanych followersami, co pozwoli przyciągnąć kolejne osoby na profil.

A może blog?

Przy dużych przedsięwzięciach warto pomyśleć również o założeniu bloga. To możliwość szerszego informowania o „życiu” projektu, dzielenia się relacjami z wydarzeń, zamieszczania poszczególnych etapów przedsięwzięcia. Dla podniesienia atrakcyjności umieszczanych treści warto pomyśleć o dołączeniu elementów filmowych, głosowych, zdjęć, czy dodatkowych linków. Ponieważ polska blogosfera cieszy się dużą popularnością, szczególnie młodych odbiorców internetu, przy odrobinie szczęścia można zainteresować przedsięwzięciem popularnych blogerów, którzy często wspierają społeczne projekty, promując je wśród swoich odbiorców. Osobną sferę stanowią vlogi (tzw. vlogi), które promować można m.in. na popularnym serwisie YouTube. Dziś ta platforma cieszy się największym zainteresowaniem internautów. Na kanałach YouTube można bezpłatnie umieszczać, odtwarzać, oceniać i komentować filmy. W serwisie znaleźć można też wielu youtuberów, których filmy oglądają tysiące widzów. Vlog jest dobrą formą promocji dla firm/organizacji, którym nie wystarcza słowo pisane. Mogą w ten sposób barwniej przedstawić ofertę projektu i zachęcić grupę docelową do udziału. Co więcej, link z filmem umieszczać



Wśród najskuteczniejszych narzędzi promocji wymienia się media społecznościowe

można w innych mediach społecznościowych, co może znacznie zwiększyć grupę odbiorców.

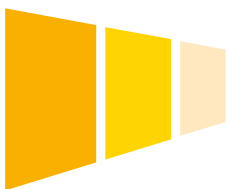
Z ust do ust

Skutecznym narzędziem promocji, a także całkowicie bezkosztowym, jest marketing szeptany, inaczej nazywany marketingiem plotki. Polega na przekazywaniu „z ust do ust” kolejnym odbiorcom informacji. Ludzie znacznie bardziej ufają znajomym i chętniej wybiorą produkt/usługę, jeżeli zostały sprawdzone przez bliższe otoczenie. Działania w tym zakresie będą więc skuteczniejsze, jeśli o wsparcie poprosimy osoby, które mają już na koncie udział w unijnych projektach i mogą poprzez własną historię zachęcić innych do działania. Taki przekaz nie tylko uwiarygodni organizację, ale także pozwoli potencjalnym uczestnikom zobaczyć, w jaki sposób unijne przedsięwzięcie może odmienić społeczno-zawodowe życie. Marketing szeptany można stosować nie tylko w bezpośrednich rozmowach, ale także w internecie. Z powodzeniem może być prowadzony na blogach, forach czy portalach społecznościowych.

Wyjdź do ludzi, pokaż się!

Szukając bezkosztowych narzędzi promocji, warto pomyśleć o prezentacji projektu na różnego rodzaju imprezach promujących Fundusze Europejskie (w Łódzkiem jest to np. Mixer Regionalny, Dni Otwarte Funduszy Europejskich), eventach organizowanych przez gminy (np. dni miast, Light Move Festival w Łodzi). Atutem bezpośrednich spotkań z mieszkańcami regionu jest formuła „twarzą w twarz”. Pozwala to zainteresowanym poznać ofertę i dopytać o szczegóły. Aby przyciągnąć ludzi do naszego stoiska, warto zadbać o odpowiednią aranżację.

Współcześnie każdy z nas jest przez gospodarkę traktowany jako konsument. Nieoznakowany i niewypromowany produkt/usługa nie ma zbyt dużych szans na zaistnienie w społecznej świadomości. Dlatego warto zainwestować czas na odpowiednią promocję, która nie tylko pozwoli wykreować unijny projekt, ale także przyczyni się do budowania zaufania do naszej organizacji.



NIE CZEKAJ, ZGŁOŚ SIĘ DO PROJEKTU

Zachęcamy do udziału w projektach wyłonionych do dofinansowania w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020. Przedstawiamy listę wybranych przedsięwzięć, w ramach których aktualnie prowadzone są rekrutacje.

Wskazane terminy mogą jednak ulec zmianie, dlatego w celu uzyskania szczegółowych informacji prosimy kontaktować się z realizatorami projektów. Pełny wykaz dostępny jest na stronie: www.rpo.wup.lodz.pl w dziale: Weź udział w projekcie.

WSPARCIE AKTYWNOŚCI ZAWODOWEJ OSÓB PO 29. ROKU ŻYCIA – MIASTO ŁÓDŹ:

Realizator	Wsparcie	Obszar realizacji	Rekrutacja	Dane kontaktowe
Projekt: Aktywni na rynku pracy				
Polskie Towarzystwo Ekonomiczne Oddział w Łodzi	kwalifikacja osób do projektu oraz identyfikacja potrzeb UP i poradnictwo zawodowe, aktywizacja służąca powrotowi na rynek pracy, doskonalenie kompetencji cyfrowych, organizacja szkoleń zawodowych, organizacja staży zawodowych, usługi pośrednictwa pracy	m. Łódź	20 listopada – 22 grudnia 2017	Łódź, ul. Wólczańska 51 tel. 42 632 44 20, 42 632 44 20 sekretariat@pte.lodz.pl www.pte.lodz.pl

WSPARCIE DLA OSÓB NIESAMODZIELNYCH – USŁUGI ZDROWOTNE:

Realizator	Wsparcie	Obszar realizacji	Rekrutacja	Dane kontaktowe
Projekt: Nowa przyszłość – opieka zdrowotna dla nieuleczalnie chorych osób niesamodzielnych z Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego				
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Szóstka Adamina Kaczorowska	domowa opieka paliatywna dla 90 uczestników projektu, teleopieka medyczna dla 90 uczestników projektu	powiaty: brzeziński, zgierski, pabianicki, łódzki wschodni oraz m. Łódź	ciągła	Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. 6 tel. 42 632 73 98 nzo_zsostka@wp.pl
Projekt: Kompleksowe wsparcie medyczne zapewnieniem poprawy zdrowia osób niesamodzielnych				
Medycyna Grabieniec spółka z ograniczoną odpowiedzialnością	długoterminowa medyczna opieka domowa nad osobami niesamodzielnymi, w tym pielęgnarska opieka długoterminowa, świadczenia rehabilitacyjne dla osób niesamodzielnych, szkolenia i wsparcie psychologiczne dla opiekunów w zakresie opieki medycznej nad osobami niesamodzielnymi	m. Łódź	październik – listopad 2017	Łódź, ul. Grabieniec 13 tel. 600 012 351 iwona@grabieniec.pl www.grabieniec.pl
Projekt: Przychodnia z sercem				
Akademia Zdrowia Spółka z Ograniczoną Odpowiedzialnością Spółka komandytowa	kompleksowa opieka długoterminowa dla 80 osób niesamodzielnych oraz podniesienie wśród 80 rodzin opiekunów osób niesamodzielnych umiejętności pielęgnacji i wspierania osób niesamodzielnych z terenu Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego	powiaty: zgierski, łódzki wschodni, brzeziński, pabianicki oraz m. Łódź	I edycja październik 2017	Łódź, ul. Kilińskiego 21 tel. 731 189 069 iwona.nowak@akademia-zdrowia.pl www.przychodniamaliniowa.pl

Projekt: **Pielęgniarska Opieka Długoterminowa**

NZO „MediCare” Ośrodek Opieki Domowej Elżbieta Rak	pielęgniarska opieka długoterminowa domowa	powiaty: łódzki wschodni, zgierski oraz m. Łódź	ciągła	Łódź, ul. Wygodna 1 tel. 603 334 393, 42 298 08 41 medicare@tlen.pl www.pomocpielegniarska.pl
--	---	--	--------	---

WSPARCIE DLA OSÓB ZAGROŻONYCH UBÓSTWEM LUB WYKLUCZENIEM SPOŁECZNYM:

Realizator	Wsparcie	Obszar realizacji	Rekrutacja	Dane kontaktowe
Projekt: Sukces zależy od Ciebie				
EDUKACJA Waldemar Lewkowicz	identyfikacja indywidualnych potrzeb oraz potencjałów uczestników projektu, trening kompetencji i umiejętności społecznych, poradnictwo psychologiczne i zawodowe, pośrednictwo pracy, szkolenia zawodowe, staże zawodowe	województwo łódzkie	ciągła	Łódź, Łączna 11A/27 tel. 692 571 602 biuro@edukacja-lodz.pl www.edukacja-lodz.pl
Projekt: Szansa dla Ciebie				
Wall Jobs Sp. z o.o.	określenie ścieżki reintegracji społeczno-zawodowej, poradnictwo indywidualne oraz trening kompetencji i umiejętności społecznych oraz pozostałe wsparcie podnoszące kompetencje społeczne, szkolenie z podstaw obsługi komputera, poradnictwo zawodowe, szkolenia prowadzące do nabycia kompetencji lub uzyskania kwalifikacji zawodowych, staże, pośrednictwo pracy	m. Łódź	wrzesień – październik 2017	Łódź, Tatrzańska 112/12 tel. 604-545-866 wojciech.galaj@walljobs.pl www.walljobs.pl
Projekt: Azymut na zmiany – aktywizacja społeczno-zawodowa podopiecznych TPBA z Łodzi				
Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta Koto Łódzkie	konsultacje specjalistyczne (doradztwo zawodowe, prawnicze, edukacja w zakresie zdrowia, edukacja dla osób uzależnionych, doradztwo socjalne, pośrednictwo pracy), reintegracja społeczna (poprawa wizerunku – fryzjer, garderoba, kosmetyki, uczestnictwo w wolontariacie, udział w zajęciach sportowo-kulturalnych, kurs obsługi komputera, wyjazd integracyjny), szkolenia zawodowe, staże zawodowe	m. Łódź	listopad 2017	Łódź, ul. Nowe Sady 17 tel. 42 259 27 05 lbratalbert@o2.pl www.tpbalodz.vot.pl
Projekt: Fabryka szans 2				
EURO CONSULTING Wioletta Żybert	identyfikacja potrzeb wraz z opracowaniem IŚR i trening kompetencji społecznych, indywidualne poradnictwo psychologiczne, prawne i zawodowe, szkolenia zawodowe, pośrednictwo pracy (jobscouting) i staże	województwo łódzkie	październik – listopad 2017	Tomaszów Mazowiecki ul. Mościckiego 38 lok. 5 tel. 501-168-065 wioletta.zybert@euroconsulting.edu.pl www.euroconsulting.edu.pl
Projekt: Najlepsze przed Tobą				
Fundacja AKME	identyfikacja potrzeb wraz z opracowaniem IŚR i treningi kompetencji społecznych, jobcoaching, indywidualne poradnictwo prawne i obywatelskie oraz psychologiczne, szkolenia zawodowe, staże i pośrednictwo pracy	województwo łódzkie	listopad 2017	Łódź, ul. Orła 23/3 tel. 729 982 253 grzegorz@fundacja-akme.pl www.fundacja-akme.pl
Projekt: II edycja – Program START: Staż – Reintegracja – Terapia				
Towarzystwo Przyjaciół Niepełnosprawnych	opracowanie zindywidualizowanej ścieżki reintegracji społeczno-edukacyjno-zawodowej dla każdego uczestnika w postaci Indywidualnego Planu Działania, realizacja programu edukacyjno-reintegracyjnego dla uczestników, realizacja programu staży dla uczestników, wraz ze wsparciem psychologicznym i doradztwem zawodowym	m. Łódź, powiat zgierski	październik 2017	Łódź, ul. Zawiszy Czarnego 22 tel. 42 616 06 20 kontakt@tpn.org.pl www.tpn.org.pl

Projekt: Aktywizacja – Integracja – Samorealizacja

Focus Training Instytut Doskonalenia Kadr i Rozwoju Osobowości	poradnictwo specjalistyczne, warsztaty kompetencji społecznych (komunikacja interpersonalna, autoprezentacja, sposoby radzenia sobie ze stresem), szkolenia zawodowe, trzymiesięczne staże zawodowe, pośrednictwo pracy	m. Łódź i powiaty: brzeziński, łódzki wschodni, pabianicki, zgierski	listopad 2017	Sulnowo, ul. Bolesława Domaradzkiego 12 tel. 600 822 507 info@focus-training.pl www.focus-training.pl
--	---	--	---------------	--

Projekt: Czas na zmiany

Ośrodek Aktywizacji Zawodowej i Szkoleń Sp. z o.o.	poradnictwo psychologiczne, warsztaty integracji społeczno-zawodowej, szkolenia ICT, szkolenia zawodowe, staże zawodowe dla 50% uczestników, pośrednictwo pracy	m. Łódź i powiaty: zgierski, pabianicki	ciągła	Łódź, ul. Więckowskiego 62 tel. 42 630 27 27 biuro@oasis.com.pl www.oasis.com.pl
--	---	---	--------	--

DOTACJE NA ZAŁOŻENIE FIRMY DLA OSÓB PO 29. ROKU ŻYCIA:

Realizator	Wsparcie	Obszar realizacji	Rekrutacja	Dane kontaktowe
Projekt: Zostań przedsiębiorcą!				
AMD GROUP Michał Drymajto	pomoc z zakresu zakładania i prowadzenia własnej działalności gospodarczej w postaci szkoleń ABC Przedsiębiorczości oraz indywidualnych spotkań z trenerem m.in. obejmujących tematykę sporządzenia biznesplanu i udzielenie jednorazowej dotacji na rozwój przedsiębiorczości; wsparcie pomostowe: finansowe oraz niefinansowe obejmujące indywidualne wsparcie biznesowe, prawne oraz księgowo	m. Łódź, powiaty: łódzki wschodni, pabianicki, zgierski, brzeziński	listopad – grudzień 2017	Łódź, ul. Narutowicza 7/9 lok. 415 tel. 787-098-800 biuro@amd-group.pl www.amd-group.pl
Projekt: Łódzka Rewita				
Miasto Łódź	warsztat z przygotowania biznesplanu, szkolenie ABC Przedsiębiorczości, jednorazowe wsparcie finansowe oraz finansowe wsparcie pomostowe, wsparcie pomostowo-doradcze	m. Łódź, (na obszarze rewitalizacyjnym w obrębie miasta)	1-15 grudnia 2017	Łódzka Izba Przemysłowo-Handlowa Łódź, ul. Narutowicza 34, I piętro tel. 42 208 93 23 www.izba.lodz.pl Urząd Miasta Łodzi Łódź, al. Politechniki 32, II piętro, pokój 227
Projekt: Kobieta w biznesie				
Łódzka Agencja Rozwoju Regionalnego S.A.	wsparcie szkoleniowo-doradcze (m.in. jak rozpocząć działalność, problemy związane z działalnością, elementy rachunkowości, marketing, biznesplan), dotacja, wsparcie pomostowe (do 1750 zł na miesiąc przez 6 miesięcy z możliwością ubiegania się o przedłużenie)	powiaty: bełchatowski, brzeziński, kutnowski, łaski, łęczycki, łowicki, opoczyński, piotrkowski, radomszczański, tomaszowski, pajęczański, poddębicki, sieradzki, wieluński, wieruszowski, zduńskowolski, rawski, skierniewicki	2-22 listopada 2017	Łódź, ul. Narutowicza 34, tel. 42 208 92 42, 42 208 92 01 kontakt@larr.lodz.pl www.larr.pl



Wersje dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami są dostępne na stronie internetowej: www.rpo.wup.lodz.pl/wytwornia



Fundusze Europejskie
Program Regionalny



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Zmieniamy Łódzkie
z Funduszami Europejskimi
www.rpo.lodzkie.pl



Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi

PUNKT INFORMACYJNY EFS
90-608 Łódź, ul. Wólczańska 49
bud. B-pok 1.03 i 1.04
tel. 42 638 91 30/39
e-mail: rpo.wup.lodz.pl
www.rpo.wup.lodz.pl

